Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

Rok V | ŁÓDŹ WTOREK, 10 STYCZNIA 1928 ROKU. | CENA NUMERU 20 GROSZY. | 10

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: PIOTRKOWSKA 49. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI: 27-24. 36-43. 36-44. TELEFON ADMINISTRACJI: 22-14

Blok współpracy z rządem

obejmuje coraz szersze sfery społeczeństwa

NPR—prawica przystępuje do bloku rządowego.

Akcja przedwyborcza na terenie Łodzi rozwija się niezwykle intensywnie, zmierzając do swego punktu kulminacyjnego, który zaobserwować będzie można już w niedługim czasie.

Pierwszym etapem tej fazy przygotowań przedwyborczych jest ostateczna finalizacja rokowań w sprawie paktu wyborczego pomiędzy P. P. S. a N. S. P. P., który to pakt został już, jak wiadomo, podpisany w ubiegłym tygodniu.

Ostatnie jednak słowo w tej sprawie należało do naczelnej rady partyjnej N. S. P. P., która układ wyborczy z P. P. S. miała ostatecznie zatwierdzić. W tym celu odbyło się wczoraj specjalne posiedzenie rady partyjnej N. S. P. P. na którem b. poseł Kröning złożył obszerne sprawozdanie z przebiegu rokowań z P. P. S.

Rada partyjna układ wyborczy z P. P. S. ratyfikowała, akceptując tem samem wszystkie posunięcia taktyczne za rządu głównego.

Na posiedzeniu tem wyłoniono ponadto specjalną komisję, która powołana została do technicznego wykonania zawartego paktu. W skład tej komisji weszli: b. pos. Kröning, ławnik Kuk i p. Hunker.

***

Niemal na czoło przygotowań wyborczych dnia wczorajszego wysunęła się sprawa politycznego odwrotu N. P. R.-prawicy. Jak się bowiem dowiadujemy, N. P. R.-prawica postanowiła wreszcie zrewidować swój stosunek do rządu marszałka Piłsudskiego, który, jak wiadomo, był w swoim czasie bezpośrednią przyczyną rozłamu. W wyniku tej ewolucji przekonań, **N. P. R.-prawica postanowiła na terenie Łodzi nie wysuwać własnej listy wyborczej i ponownie nawiązać kontakt z N. P. R.-lewicą.** Odnośne rokowania podobno się już toczą i jest nadzieja, że zakończą się one pomyślnie. W ten sposób N. P. R.-prawica ostatecznie przechodzi do obozu rządowego.

***

W ciągu dnia wczorajszego ukonstytuował się również w Łodzi **bezpartyjny komitet współpracy z rządem** na czele którego stanął adw. Wodziński.

Jednocześnie wyłoniono specjalny komitet na powiat łódzki na którego czele stanął burmistrz m. Zgierza p. Świerszcz. Analogiczny komitet stworzono na powiat łaski z siedzibą w Łodzi. W bieżącym tygodniu sieć tych komitetów stworzona zostanie na terenie całego województwa, przyczem specjalne podkomitety tworzone będą we wszystkich gminach miejskich.

Posiedzenie państwowej komisji wyborczej.

Endecy, chadecy i piastowcy złożyli protest przeciw zamianowaniu wicem. Cara — głównym komisarzem wyborczym.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem rozpoczęło się pierwsze posiedzenie głównej państwowej komisji wyborczej pod przewodnictwem wiceministra sprawiedliwości, p. Cara, na którem obecni byli wszyscy delegaci 8 największych klubów rozwiązanego sejmu.

Zaraz na początku posiedzenia delegaci klubu związku ludowo - narodowego, Chadecji i „Piasta" złożyli protest przeciw zamianowaniu wiceministra Cara głównym komisarzem wyborczym, choć nazwisko jego nie znajdowało się na liście 3 kandydatów na stanowisko głównego komisarza wyborczego, przedstawionych przez zebranie prezesów sądu najwyższego. Protest powyższy zamieszczony został w protokule posiedzenia komisji, a następnie rozpatrywano szereg spraw techniczno - prawnych związanych z wyborami.

Podniesiono wątpliwości, czy na złożonych już listach państwowych mogą być czynione zmiany, t. j. ewentualne wykreślanie jednych nazwisk i wstawianie drugich, zmienianie miejsca kandydatów i t. d.

Komisja wyborcza uznała, iż zmiany takie nie mogą być czynione, żadnych jednak wiążących uchwał nie powzięła w tej materji, zastanawiając się jeszcze nad sprawą list zgłoszonych przez „Bund" i Poale-Sjon, na których niema całkowitych imion kandydatów na posłów i senatorów, a tylko pierwsze litery imion i nazwisk.

Postanowiono wezwać mężów zaufania tych dwuch stronnictw do uzupełnienia list.

W końcu uznano, że nie zachodzi konieczność zbierania się przed upływem ostatecznego terminu składania list państwowych i następne posiedzenie wyznaczono na dzień 25 stycznia, aby zatwierdzić już wszystkie listy wyborcze jednocześnie.

Dowiadujemy się, że poza zgłoszonemi w sobotę 5 listami, żadnych nowych dotąd nie zgłoszono.

Fałszywe pogłoski o kandydatach.

Jedno z pism warszawskich doniosło wczoraj, jakoby kandydatami konserwatystów w okręgu łódzkim byli pp.: dr. Biederman i dr. Solański do sejmu, zaś p. Maurycy Poznański do senatu. Jak zaznaczyliśmy już, informacje te są o tyle fałszywe, że żaden przemysłowiec łódzki nie będzie ubiegać się przy obecnych wyborach o mandat, zaś dr. Solański jest kandydatem Prawicy Narodowej.

Donoszą nam z Warszawy, że kandydatami bezpartyjnego Bloku spółpracy z rządem w Łodzi są pp.: płk. dr Sokolewicz oraz b. poseł Waszkiewicz. Sam Blok w Łodzi dotychczas żadnych kandydatur nie ustalił, gdyż pertraktacje zarówno polityczne, jak i techniczne są dopiero w toku.

Ks. Janusz Radziwiłł w Belwederze.

Warszawski koresp. „Republiki" telefonuje:

W sobotę 7 b. m. Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze ks. Janusza Radziwiłła na dłuższej konferencji. Tematem rozmów była sprawa udziału konserwatystów na listach bezpatryjnego bloku współpracy z rządem i skład personalny list, wysuniętych w okręgach.

Wykaz długów państwowych

będzie ogłoszony w „Monitorze Polskim".

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Pod przewodnictwem marszałka Trąmpczyńskiego odbyło się wczoraj posiedzenie parlamentarnej komisji kontroli długów państwowych. Członkowie jej zatrzymują bowiem swoje mandaty kontrolerów nawet po rozwiązaniu sejmu i senatu.

Komisja zajmuje się obecnie przygotowaniem pełnego wykazu długów i gwarancji państwowych, który to wykaz postanowiono najpóźniej do dnia 15 b. m. opublikować w „Monitorze Polskim".

Połączenie Ligi Obrony Powietrznej

z Ligą Obrony Przeciwgazowej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Wczoraj dokonało się ostatecznie połączenie Ligi Obrony Powietrznej Państwa z Towarzystwem Obrony Przeciwgazowej. Nowa instytucja przyjęła nazwę Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Dzięki temu połączeniu obie instytucje zaoszczędzą znaczne fundusze wydatkowane na administrację.

Nowe przepisy o upadłościach.

Tekst rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Jesteśmy w stanie podać zasadnicze przepisy nowego dekretu Prezydenta Rzplitej o zapobieganiu upadłościom, który ukaże się w niedługim czasie.

Dekret będzie przewidywał, iż odroczenie wypłat może być udzielane dłużnikom, którzy posiadają w zasadzie dostateczne środki do zaspokojenia wszystkich swoich wierzycieli, jednakże nie mogą wypłat uskutecznić w przewidywanym uprzednio terminie.

Odroczenia wypłat udziela sąd, którego prezes na wniosek dłużnika może zarządzić nawet wstrzymanie wyznaczonej już licytacji majątku dłużnika.

Odroczenie wypłat może być udzielone najdłużej na 3 miesiące, przyczem termin ten może być przedłużony o dalsze 3 miesiące najwyżej dwukrotnie.

W czasie trwania odroczenia wypłat postępowanie egzekucyjne przeciw dłużnikowi nie może być wszczynane, a jeżeli już jest wpszczęte to ulega wstrzymaniu.

Celem uniknięcia upadłości po upływie pierwszych 3 miesięcy po uzyskaniu odroczenia dłużnik może wystąpić o zawarcie z wierzycielami układu, mocą którego spłacałby długi ratami.

Zmniejszenie sumy długu równomiernie dla wszystkich wierzycieli dopuszczone jest o 25 procent, a może być również dług zmniejszony o 50 procent, jeśli za takim układem wypowie się conajmniej 9/10 ogółu wierzytelności.

Katastrofa kolejowa w Holandji.

Pociąg zdemolował gmach dworcowy.

Amsterdam, 9 stycznia.

Wczoraj wieczorem wskutek fałszywego nastawienia zwrotnicy pociąg osobowy wjechał na stacji Zandvoort na gmach dworcowy. Pociąg szedł z szybkością 35 klm. Najechał przedewszystkiem na zaporę stacyjną, połamał ją i przełamując mur gmachu stacyjnego, wjechał do jednego z pokojów biurowych. Parowóz i dwa wagony osobowe zostały poważnie uszkodzone. Maszynista odniósł ciężkie rany. Jedna pasażerka została zabita, 4 osoby odniosły lżejsze rany.

B. poseł Dziduch

uwolniony przez sąd.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

B. poseł Dziduch ze Stronnictwa Chłopskiego, który aresztowany został w dniu 5 grudnia ub. r. pod zarzutem, że na wiecu odbytym w pewnej miejscowości nad Sanem w dniu 5 kwietnia 1926 r. w przemówieniu swem dopuścił się zdrady stanu wedle kryterjum austrjackiego kodeksu karnego stanął przed sądem okręgowym w Rzeszowie w dniu 4 b. m.

Po przeprowadzeniu rozprawy b. poseł Dziduch został od zarzutu tego uwolniony i onegdaj wypuszczony na wolność.

Straszna tajemnica

zatopionej łodzi podwodnej.

Nowy Jork, 9 stycznia.

Prace nad wydobywaniem zwłok marynarzy z zatopionej łodzi podwodnej „S. 4" trwają nadal. Dotychczas wydobyto 17 trupów.

Oficerowie okrętów, biorący udział w akcji ratunkowej, są zdania, że hala maszyn w której znaleziono 16 trupów, była zalana wodą dopiero po otworzeniu przez nurków wentyli, a wszyscy znajdujący się tam marynarze zmarli również z powodu zatrucia zepsutem powietrzem.

Min. Zaleski o wysiłkach Polski

na terenie międzynarodowym.—Dlaczego nie zawieramy paktu o nieagresji z sowietami.

Warszawa, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W dniu dzisiejszym odbył się w resursie kupieckiej doroczny bankiet towarzystwa badań zagadnień międzynarodowych. W bankiecie tym wzięli m. in. udział szereg ministrów i polityków.

Po przemówieniu prezesa rady Jana Kucharzewskiego zabrał głos p. minister spraw zagranicznych Zaleski, który wygłosił następujące przemówienie:

„W ciągu ub. roku dyplomacja dążyła z jednej strony do umocnienia międzynarodowego stanowiska Polski, do podniesienia jej autorytetu, do usunięcia niesłusznych a szkodliwych przesądów i uprzedzeń, istniejących dziś jeszcze w wielu ośrodkach zagranicznych, do wzmocnienia fundamentów pokoju i przyjaznych stosunków naszych ze wszystkimi narodami. **Gdyby chodziło o ogólną charakterystykę naszych w tym okresie poczynań, to bez wahania stwierdziłbym, że rok 1927 był rokiem konsolidacji wysiłków, zmierzających do zapewnienia Polsce trwałego i tak bardzo potrzebnego pokoju.** Dla ilustracji przytoczę kilka faktów, które może poniekąd będą mogły służyć za miarę politycznych zagadnień.

Z dziedziny stosunku Polski do Ligi Narodów min. spraw zagranicznych przytacza wniosek Polski, potępiający wojnę.

Drugim momentem działalności naszej na terenie Genewy, na który chciałbym zwrócić uwagę Panów, a który donioslé znaczenie posiada nietylko z punktu widzenia polityki pokojowej Polski, lecz z punktu widzenia spraw pokoju powszechnego było zapoczątkowanie załatwienia konfliktu polsko - litewskiego, którego chroniczny stan zapalny zagrażał nietylko pokojowi Polski, lecz i pokojowi wielu innych krajów. Mogę pozwolić sobie na ograniczenie się do stwierdzenia, żeśmy wynieśli z Genewy to, czegośmy się spodziewali.

Osobiście dochodzę do przekonania po uważnem przejrzeniu urzędowych i półurzędowych enuncjacji rządu litewskiego, że jeśli usunąć z nich wszystko to, co należy położyć na karb trosk i kłopotów wewnętrzno - politycznych oraz na karb starych przyzwyczajeń, których trudno się przecież wyzbyć — znajdziemy tam pewne szczegóły, które wskazują na poważny przełom w sposobie myślenia czynników litewskich. Zdajemy sobie sprawę przecież, że droga obrana przez nas jest mozolna i powolna. Nie podobna przecież zmian psychicznych dokonać z dnia na dzień. Wiemy, że trzeba czasu, by wykorzenić o nas propagowane przekonania, które wpojono w duszę ludu litewskiego. Lud ten przekona się jednak o szczerości naszych zamiarów. Oczywista byłoby lepiej, gdyby szef rządu kowieńskiego wstrzymał się od stosowania alegorycznych metod interpretacji do uchwał ostatniej sesji rady Ligi.

Trzecim przykładem wreszcie, jaki mam na myśli jest sprawa stosunków polsko-niemieckich. Z zadowoleniem stwierdzam, że w roku ubiegłym ze strony kierowników niemieckiej polityki zagranicznej ujawniono dobrą wolę, **zmierzającą do jednego z nami celu: do ustalenia i utrwalenia dobrych sąsiedzkich stosunków między obu krajami.** Wysiłki te przyniosły konkretne wyniki w formie szeregu porozumień i układów. Chcę podkreślić dwa momenty w stosunkach między Polską a Niemcami. Pierwszy z tych momentów—to zarysowująca się na gruncie Genewy między Niemcami a Polską kolaboracja, zdążająca do umocnienia podstaw pokoju powszechnego. Drugi czynnik, to widoczna ewolucja w poglądach znacznej części niemieckiej opinji publicznej na Polskę w ogólności, a na stosunki niemiecko-polskie w szczególności.

Przypominam Panom incydent dyplomatyczny polsko-sowiecki spowodowany tragiczną śmiercią posła Wojkowa. Pożałowania godny ten wypadek wyrósł w oczach świata wskutek początkowego, odruchowego może stanowiska rządu polskiego ponad miarę. **Obserwatorom zagranicznym wydawało się, że wojna polsko-sowiecka wisi na włosku. Co do mnie osobiście to obaw tych nie żywiłem.** Incydent ten wymagał poważnych wysiłków celem rychłej jego likwidacji.

Rząd polski rad byłby, gdyby rząd sowiecki zrewidował swój stosunek w sprawie paktu o nieagresji z Polską. Rokowania utknęły na martwym punkcie, z 2 powodów: **1) rząd sowiecki nie zgadza się na wprowadzenie klauzuli, przewidującej arbitraż w wypadkach sporów pomiędzy obu państwami, motywując to niemożliwością wynalezienia bezstronnego arbitra; 2) rząd sowiecki nie uznaje postulatu naszego, aby przed podpisaniem paktu o nieagresji pomiędzy Polską a Rosją analogiczne pakty podpisane zostały pomiędzy Rosją a państwami bałtyckimi.**

Krwawe walki

pomiędzy wojskiem amerykańskim i powstańcami w Nikaragui.

Londyn, 9 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Z terenu walk w Nikaragua donoszą, że wczoraj samolotem sprowadzono do Managui 9 rannych żołnierzy amerykańskich z nikaraguańskiej gwardji narodowej. Samolot w którym wieziono rannych miał ochronę dwuch samolotów bojowych. Było to niezbędne ponieważ oddziały generała Sandino ostrzeliwały samolot z rannymi chociaż miał na sobie znaki „Czerwonego Krzyża". Do portu Managui Corinto wpłynęły 3 amerykańskie krążowniki wioząc posiłki.

Tajemnicza śmierć

muzyka francuskiego Gastona Lemaira.

Paryż, 9 stycznia.—

Na bulwarze w Boulogne sur Mer wyłowiono wczoraj rano zwłoki mężczyzny, liczącego około 60 lat. Trup odziany był w wytworne ubranie ciemno bronzowe i prawdopodobnie już pewien czas leżał w wodzie.

Na podstawie dochodzeń policji miejscowej ustalono, że są to przypuszczalnie zwłoki znanego muzyka-kompozytora Gastona Lemaira, zaginionego od dnia 27 listopada r. ub. Na wezwanie komisarza policji przybyła po południu córka zmarłego z opiekunką i formalnie rozpoznały zwłoki. Śledztwo prowadzone jest w celu ustalenia przyczyny śmierci p. Lemaira.

Samolot wraz z pilotem

runął na ziemię w czasie pokazu lotniczego.

Rzym, 9 stycznia.—

Podczas popisów eskadr lotniczych z okazji pobytu emira Afganistanu, zderzyły się w powietrzu dwa samoloty, z których jeden z oderwanem skrzydłem runął na ziemię. Pilot i obserwator ponieśli śmierć na miejscu.

Drugi samolot, straciwszy śmigło, zdołał szczęśliwie wylądować na dachu jednego z domów.

Katastrofa powodzi w Anglji.

Setki mieszkańców bez dachu nad głową.—Groźba nowego wylewu Tamizy.

Londyn, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj zebrało się tysiące ludzi w pobliżu miejsca, w którem przy pierwszej katastrofie powodzi woda rzeki Tamizy przerwała utwierdzone bulwary i mury ochronne. Spodziewano się bowiem w dniu wczorajszym ponownego ataku wód na tę część miasta. Ponieważ jednak wiatr zmienił kierunek, powódź nie nastąpiła. Tamiza pozostała w łożysku. Mieszkańcy nawiedzonych powodzią domów zostali umieszczeni w różnych gmachach publicznych, w szkołach, kościołach i u mieszkańców prywatnych. Opinia publiczna stolicy Anglji domaga się przeprowadzenia surowego śledztwa i ukarania winnych, którzy nie przestrzegali ludności przed zbliżającą się katastrofą narażając przez to na śmierć dziesiątki osób.

★

Londyn, 9 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Z Irlandji północnej donoszą o katastrofie powodzi, która uważana jest za największą jaka nawiedziła Irlandję od lat 15. Rzeki wylały tak gwałtownie, że uniosły całe stada bydła. Mnóstwo domów jest zalanych.

Szkody są ogromne.

Londyn, 9 stycznia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

W godzinach popołudniowych nastąpiło przesilenie w powodzi, która nawiedziła ostatnio Anglję. Poziom Tamizy w Londynie jest niższy od bulwarów. Dzielnicom nadbrzeżnym nie zagraża niebezpieczeństwo. Jednakże istnieje obawa, że wylew może się powtórzyć przy silnym wichrze. Ludność dolnego brzegu Tamizy jest ewakuowana z mieszkań parterowych. Zorganizowany został komitet niesienia pomocy ofiarom powodzi. Para królewska przesłała na ręce komitetu 150 funtów.

Zamach bombowy w Hiszpanji

w czasie uroczystości narodowej.

Paryż, 9 stycznia.—

„Journal" donosi z Madrytu, że podczas uroczystości narodowej w miejscowości Priego de Cordoba nieznany sprawca rzucił do tłumu bombę, która zraniła ciężko 12 osób. Kilka osób natychmiast zmarło, a kilka musiano przewieźć do szpitala. Prawdopodobnie zamach był aktem zemsty politycznej.

— Dzień wczorajszy w portach Gdyni i Gdańska był rekordowym w ładunku węgla polskiego. Przeładowano na okręty 23 tys. tonn węgla, bijąc w ten sposób dotychczasowy rekord przeładunku.

ILUSTROWANA REPUBLIKA 10 stycznia 1928 r.

Przegląd sytuacji wyborczej.

Dotychczasowy układ stosunków przedwyborczych nie jest jeszcze jasny. Toczą się gabinetowe pertraktacje, szerokie jednak masy wyborców nie orjentują się w układzie sił. Podając poniżej przegląd sytuacji politycznej zastrzegamy, że może on w każdej chwili ulec zmianie, każdy bowiem dzień obecnie przynosi nowe niespodzianki.

Dążeniem zasadniczem wszystkich kierunków jest sprawa **blokowania**; wszyscy zdają sobie sprawę, że **tylko wielkie grupy mogą liczyć na poważniejsze szanse wyborcze.**

Blok mniejszości.

Pierwszym takim blokiem był, chronologicznie rzecz biorąc, blok mniejszości narodowych który przy wyborach poprzednich wystąpił **z listą Nr. 16.** Do bloku tego weszli: niemcy, żydzi, ukraińcy, białorusini i litwini. Nie wszystkie jednak grupy polityczne tych narodowości przystąpiły do bloku. Szereg pozostał poza nim, **ustosunkowując się nieprzychylnie do koncepcji tworzenia tego rodzaju porozumienia. Najostrzejsza opozycja zarysowała się wśród społeczeństwa żydowskiego,** na skutek czego poza blokiem pozostali ortodoksi, sjoniści wschodnio-galicyjscy i część kupców. Również poza blokiem pozostała **część białorusinów i ukraińców.** Jakimi wpływami rozporządzają jednak te grupy, narazie ustalić się nie da. **Hasłami wyborczemi** bloku mniejszości narodowych będą:

1) opozycyjny stosunek do dotychczasowych zarządzeń rządów polskich (a więc i do obecnego) w zakresie spraw mniejszościowych;

2) walka o **autonomję terytorjalną** dla mniejszości słowiańskich i kulturalną dla pozostałych mniejszości.

Celem poprawy wrażenia, jakie wywołał blok w społeczeństwie polskim, podjęte zostały wewnątrz bloku starania o złożenie wspólnej deklaracji lojalności wobec państwa. Starania te pozostały jednak dotąd bez skutku.

Jako przeciwstawienie akcji wyborcze mniejszości narodowych w województwie śląskiem i na Pomorzu, powzięta została przez polskie czynniki polityczne myśl **wysunięcia tam jednej wspólnej listy polskiej.** Myśl ta spotkała się z poparciem szeregu miejscowych organizacji politycznych i społecznych polskich. Zdaje się jednakże nie ulegać wątpliwości, że **w każdym razie P. P. S. nie zechce zrzec się w omawianych okręgach własnej listy.**

Poza blokiem mniejszości staje poważny odłam żydowski, występując z czysto żydowską listą, która liczy na szanse powodzenia w Małopolsce i b. Kongresówce.

Prawica.

Trzy stronnictwa prawicy: Związek Ludowo-Narodowy, Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe i Chrześcijańska Demokracja, które w czasie wyborów do ostatniego sejmu wystąpiły ze wspólną listą Nr. 8, **nie zawarły porozumienia w sprawie zbliżających się wyborów.** Są wprawdzie wewnątrz każdego z tych stronnictw ludzie, którzy **dążą do takiego porozumienia,** napotykają one jednak na znaczne trudności ze strony tych, dla których **przychylny stosunek do osoby Marszałka Piłsudskiego i jego rządu jest warunkiem koniecznym.** Wiadoma zaś jest rzeczą, iż blok stronnictw prawicy, do którego wchodziłby, jako jeden z członków składowych, **Związek Ludowo-Narodowy musiałby mieć zdecydowanie nieprzychylne dla rządu Marszałka oblicze.** Z. L. N. jest bowiem głównym ośrodkiem opozycji w stosunku do Marszałka i **niema wątpliwości, iż z tego wrogiego mu stanowiska uczyni on jedno z naczelnych haseł wyborczych, pokrywając je w jakiekolwiek hasła, choćby „obrony praworządności".**

W obozie konserwatywnym jednak powstało ostatnimi czasy silne dążenie do przeciwstawienia się dotychczasowej taktyce łączenia stronnictw prawicowych z opozycją przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu. Więcej nawet, w obozie tym **doszli do głosu ludzie przychylnie dla Marszałka usposobieni.** Tem tłomaczy się, iż Związek Ludowo-Narodowy utracił na prawicy dość znaczną część swych wpływów, i że dotąd do zblokowania stronnictw prawicy w tej formie nie doszło. Przed dwoma tygodniami Związek Ludowo-Narodowy odzyskał wprawdzie znów nieco nadziei doprowadzenia do bloku, powołując się na

odezwę biskupów, wzywającą katolików do akcji wspólnej.

Tem też tłomaczy się pewne ożywienie pertraktacji między Związkiem Ludowo-Narodowym, a Chrześcijańską Demokracją. Wątpliwą jest jednak rzeczą czy takie było zamierzenie biskupów. Odezwa ta przyczyniła się do **łatwiejszego porozumienia między Chrześcijańską Demokracją a Piastem,** który po wypadkach majowych wyparł się przecie wszelkich stosunków z endecją. Ch. N. przystąpiła do porozumienia stronnictw konserwatywnych idących z rządem.

Na lewicy.

Równie jak na prawicy, tak na lewicy sytuacja wyborcza jest niejasna.

Komuniści, rzecz jasna, zechcą wysunąć w szeregu miejscowości własne listy, i to zarówno **komuniści polscy, jak i ukraińscy i białoruscy.** Czy osiągną jakieś rezultaty—niewiadomo. Zależy to w dużym stopniu od stanowiska rządu, ale także i **od energii i roztropności P. P. S.,** która jedna może z nimi walczyć skutecznie.

Własne listy posiadać również będzie **P. P. S.** i to prawdopodobnie na całem terytorjum Rzplitej. Ostatnie wybory do samorządów wykazały bowiem po miastach **wzrost wpływów P. P. S.,** z czego nie omieszka ona jaknajszerzej skorzystać. Hasłami wyborczemi P. P. S. będzie, poza zwykłemi zadaniami socjalistycznemi:

1) walka o utrzymanie **zależności rządu od sejmu,** czyli o zyskanie parlamentarnych rządów, jako przeciwstawienie dążeniom Marszałka Piłsudskiego, do wzmocnienia władzy Prezydenta Rzeczypospolitej;

2) żądanie **autonomji terytorjalnej, względnie kulturalnej dla mniejszości narodowych;**

3) **opozycja przeciwko obecnemu rządowi, z powodu zasiadania w nim kilku konserwatystów.**

Należy jednak zauważyć, **w łonie P. P. S. nieprzychylny stosunek do rządu obecnego nie jest powszechnie uznany.** Jest bowiem znaczna liczba posłów, którzy twierdzą, że P. P. S., nie będąc oficjalnie reprezentowana w tym rządzie, nie ponosi zań odpowiedzialności. To zaś, że na czele rządu tego stoi **Marszałek Piłsudski, do którego wszak P. P. S. posiada zaufanie,** zwalnia stronnictwo również z odpowiedzialności za za utrzymywanie się tego rządu przy władzy a także i za to co robi.

Podobnie jak P. P. S. formuje hasła wyborcze i **Wyzwolenie.** Jedynie **stosunek jego do rządu nie jest tak negatywny;** w stronnictwie tem jest bowiem większa liczba ludzi **oddanych Marszałkowi Piłsudskiemu** i z pełnem zaufaniem odnoszących się do tego co czyni. Z tego też powodu nie doszło do zblokowania Wyzwolenia z P. P. S.-em.

Blok rządowy.

W miejsce bloku wyzwoleniowo-pepesowskiego proponowany był na lewicy blok inny. Obejmowałby on wszystkie grupy, jakie zasiadują między P. P. S.-em a Piastem, a więc **Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Klub Pracy i Związek Naprawy Rzeczypospolitej.** Blok ten reprezentowałby w zakresie spraw państwowych i politycznych zasady sformułowane przez Marszałka Piłsudskiego i dałby rządowi jego swe poparcie. Znaczenie bloku tego, któryby można było nazwać **obozem Piłsudskiego,** dla naszego życia politycznego byłoby ogromne. Objąłby on bowiem wszystkie stronnictwa wiejskie. A wszak wiadomą jest rzeczą, że stronnictwa te opierają się na największej masie wyborców i reprezentują masy włościańskie które są, jak wiemy najbardziej zadowolone z rządu Marszałka Piłsudskiego i które do jego osoby żywią największe zaufanie. Blok taki **uchroniłby wieś przed zbędnemi walkami politycznemi między stronnictwami o zbliżonych dążeniach** i zapewniłby wsi należne jej jednolite i silne przedstawicielstwo w przyszłym sejmie i senacie.

Do bloku tak szerokiego nie doszło. Utworzył się wobec tego

Blok spółpracy z rządem,

nie **obejmujący „Wyzwolenia",** idącego pod własnymi sztandarami. Blok spółpracy z rządem ma nadzieje zdobycia znacznej ilości mandatów, a przystąpi również do akcji wyborczej w Łodzi i województwie łódzkiem.

Program Marszałka Piłsudskiego.

Sam Marszałek Piłsudski interesuje się wyborami. Pragnąłby on, by doszło do porozumienia między wszystkimi czynnikami politycznymi, które gotowe są z nim współdziałać w dziele umacniania i uzdrawiania stosunków w Polsce.

Rozumie on, iż możliwe jest to do osiągnięcia:

1) w drodze **wzmocnienia władzy Prezydenta** Rzeczypospolitej i postawienia rządu w zależności od niego, i nie od sejmu.

2) przez **stabilizację i konsolidację życia gospodarczego, co w pewnej części** zostało już dokonane:

3) przez **zawieszenie na jakiś czas walk społecznych** i uspokojenie wsi wreszcie,—w wyniku utrwalenia się w naszem życiu politycznem **dobrego zwyczaju, iż się państwu służy i narodowi, a nie partji.** W imię powyższych zasad listy wyborcze winny być układane nie wedle klucza partyjnego, lecz wedle osobistego znaczenia i wartości ludzi.

* * *

Oto pokrótce charakterystyka obecnej sytuacji przedwyborczej w kraju. Powtarzamy raz jeszcze, że jest ona płynna i nie da się przewidzieć, jak się nadal kształtować będzie.

Jedno nie ulega kwestji. Wybory te odbywać się będą pod kątem zaufania lub nienawiści do osoby **Marszałka** i do tych zasad, które on od lat wielu w nieustannej walce realizuje. (—)

Przygotowania do przyszłej wojny.

Żołnierz sowiecki ma być równocześnie agitatorem komunistycznym.

Rząd sowiecki poświęca, jak wiadomo, dużo uwagi sprawie technicznego przygotowania armji czerwonej do przyszłej wojny. O charakterze przygotowań tych opinja europejska była już niejednokrotnie informowana. Nie każdy wie jednak, że ręka w rękę z przygotowaniami technicznemi idzie w Rosji akcja agitacyjna, mająca na celu polityczne przygotowanie żołnierzy i oficerów czerwonych do przyszłej wojny.

Rząd sowiecki spogląda na przyszłą wojnę w pierwszym rzędzie jako na wojnę domową w państwach walczących. Dlatego też działacze wojskowi w ZSSR twierdzą, że uświadamianie polityczne czerwonogwardzistów opierać się powinno przedewszystkiem na wpajaniu w żołnierzy przekonania, że:

1) ZSSR jest w stanie obronić się przed wszystkimi wrogami; 2) że przyszła wojna będzie przewlekła i uciążliwa; 3) że w miarę przeciągania wojny zbliżać się będzie wybuch rewolucji w poszczególnych państwach.

W ten sposób Moskwa, jak widać, za główny cel przyszłej wojny uważa **wywołanie rewolucji w krajach kapitalistycznych,** które w wojnie tej brać będą czynny udział. W związku z tem działacze bolszewiccy traktują przyszłe wojny nie tylko jako konflikty zbrojne, lecz w równej mierze jako narzędzia agitacji komunistycznej. Wychodząc z tego założenia, rząd moskiewski stara się w odpowiedni sposób przygotować do wojny swych żołnierzy, którzy na specjalnych kursach i w jaczejkach wojskowych otrzymują odpowiednie **„wykształcenie rewolucyjne".**

Zastanawiając się nad zaletami, które cechować powinny żołnierza sowieckiego, „Krasnaja Zwiezda" pisze: „Potrzebny jest nam żołnierz, który byłby do długotrwałej wojny przygotowany, który wierzyłby w siłę ZSSR, głęboko był przekonany, że robotnicy i włościanie całego świata staną po stronie ZSSR i armji czerwonej".

Innemi słowy mówiąc, bolszewikom potrzebny jest żołnierz, wierzący w rozwój ruchu rewolucyjnego w innych krajach.

Czynniki sowieckie prowadzą równocześnie już teraz akcję, zmierzającą do zorganizowania ruchu rewolucyjnego na wschodnich granicach Rosji.

Nie każdy wie, że w armji czerwonej — w Turkiestanie — istnieją osobliwe **„środkowo-azjatyckie kursy poznawania wschodu".** Prasa sowiecka w następujący sposób charakteryzuje zadania tych kursów: Kursa zorganizowane z inicjatywy byłego komisarza dla spraw wojskowych, Frunze'go, przyjmują kwalifikowanych komendantów, którzy zdolni by byli pełnić służbę w krajach wschodnich. Komendanci ci uczą się tu języków i warunków wschodnich, jako też strategji, odpowiadającej specyficznym warunkom terenu środkowo-azjatyckiego.

Zaznaczyć wypada, iż na kursach tych specjalną pieczołowitością otacza się **nauczanie języków jako środka porozumiewawczego z ludnością tubylczą.** Na drugim miejscu stoi nauka przedmiotów wojennych i specjalnych warunków wojny w Azji środkowej. Głównemi językami, wykładanemi na kursach, są języki następujące: chiński, kirgizki, perski, turkmeński i uzbekski.

Słuchacze kursów biorą czynny udział w partyjnem życiu komunistycznem i w ten sposób są żołnierzami - propagatorami ruchu komunistycznego na wschodzie.

W dziedzinie przygotowania politycznego armji czerwonej do przyszłej wojny „kursy wschodnie" odgrywają rolę dominującą albowiem międzynarodówka komunistyczna przypisuje w chwili obecnej ruchowi rewolucyjnemu na wschodzie daleko donioślejsze znaczenie, niż rozwojowi ruchu tego na zachodzie, uważając, że grunt dla rozwoju komunizmu jest w dzisiejszych warunkach na wschodzie najodpowiedniejszy.

R.

Wybuch wulkanu pod powierzchnią morza u wybrzeża Jawy.

Paryż, 8 stycznia.

Holenderska ekspedycja naukowa stwierdziła, iż wybuchy wulkanu Krakatau u wybrzeży wyspy Jawy odbywają się z krateru, który znajduje się pod powierzchnią morza. Wulkan co kilka minut wyrzuca wielkie masy lawy i wody.

Wybuchom towarzyszą wstrząśnienia podziemne. Woda pod działaniem lawy zamienia się w słupy pary, wznoszące się na wysokość 200 metrów. Krater podwodny powstał w roku 1883. Obecnie wybuchy się wzmogły.

Mogiła Nieznanego Żołnierza.

Mogiła Nieznanego Żołnierza, to mogiła bohatera, którego nie opłakuje nikt i opłakują wszyscy, to mogiła, na którą roni łzy matczyne i składa wieńce z żywych kwiatów Polska cała. Jest to mogiła tego, który przepadł i zaginął bez wieści na tragicznych bezdrożach wojny, a odnalazł się dopiero w gorącem sercu swej matki - ziemi polskiej.

Temu to Nieznanemu Żołnierzowi poświęcił wielki nasz powieściopisarz, Andrzej Strug, perłę swojej twórczości „Mogiłę Nieznanego Żołnierza", a nasi najznakomitsi reżyserowie i artyści stworzyli z tego arcydzieła literatury arcydzieło sztuki filmowej.

***

Młody kapitan Łazowski żegna na dworcu w Krakowie ukochaną żonę Wandę i córeczkę Nelly, która go otacza egzaltowaną chorobliwą wprost miłością—opuszcza je, by rzucić się w piekielny wir wojny.

Na kresach toczą się straszliwe walki o Polskę. Wśród huraganowego ognia artylerji, pod deszczem granatów, po rozpaczliwem zmaganiu się z wrogiem, Łazowski wpada do niewoli. Napróżno żona i córka czekają na wieści z pola bitwy, bezowocne są ich wędrówki po szpitalach, bezowocne jest sprawdzanie spisów biur ewidencyjnych i przeglądanie transportów rannych. Łazowski zaginął bez wieści, a komunikaty wojenne głoszą, iż z pułku, którym dowodził, nikt nie zdołał ocaleć.

A tymczasem Łazowski przechodzi poprzez całą golgotę jeńca wojennego, golgotę człowieka, nad którym rozpostarł swe skrzydła krwawy bóg wojny. Pod lufą rewolwerów bolszewickich, musi w fabryce amunicji, w głębi Rosji, jako inżynier wyrabiać śmiercionośne pociski, przeznaczone do zabijania własnych jego braci polaków. Wreszcie dobywając resztek sił, rzuca się Łazowski w daleką pielgrzymkę, poprzez niekończone stepy południowej Rosji, dążąc nieustannie do Polski.

Zapóźno! W kościele Świętojańskim w Warszawie odbywa się ślub żony Łazowskiego. A Łazowski przekracza właśnie granicę, dumą bije serce jego na widok polskich ułanów—gdy nagle oczy mu przysłania mgła, ziemia mu ucieka z pod nóg i na progu ojczyzny pada nieżywy,—trafiony zbłąkaną kulą.

Żołnierz - cierpiętnik z westchnieniem ulgi umiera wśród pól szerokich pod wiecznym, a chłodnym lazurem nieba.

Lecz nie zginęła największa ofiara żołnierska—ofiara z życia złożona na ołtarzu umiłowania Ojczyzny. Przechodzą lata znojnej pracy wskrzeszenia Polski wielkiej i niezwyciężonej. I oto przy tej samej bolesnej mogile ojca-żołnierza stojąca ogląda Nelly nieskończone szeregi wojsk Rzeczypospolitej, które pod ojcowskiem okiem twórcy Niepodległej Polski, pierwszego jej marszałka Józefa Piłsudskiego, kroczą w rozsłonecznioną dal...

***

Wysiłkiem reżysera Ordyńskiego i znakomitych artystów scen warszawskich Malickiej, Leszczyńskiego i innych stworzony został film o nieprzemijającej wartości, który ze względu na swe walory propagandowe na pierwiastek rycerstwa i bohaterstwa polskiego, w nim zawarty, został zwolniony od podatku przez municypalność Warszawy, Lwowa, Krakowa i t. d.

Mogiła Nieznanego Żołnierza wyświetlana będzie wkrótce w Łodzi, należy więc mieć nadzieję że i magistrat łódzki umożliwi jaknajszerszą propagandę tego filmu, biorąc pod uwagę zarówno jego doniosłe znaczenie, jak i nader ciężkie warunki, z jakiemi walczyć musi realizacja rodzimych filmów. (—).

Reorganizacja ustroju w Niemczech
ma otworzyć drogę Hohenzollernom do powrotu na tron

Berlin, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

„Vossische Zeitung" występuje dziś przeciwko działalności utworzonego przed kilku dniami związku dla reorganizacji Rzeszy niemieckiej, stwierdzając, że związek ten pozostaje pod przeważnym wpływem stronnictwa niemiecko-narodowego i że za swój główny cel uważa reorganizację Rzeszy niemieckiej pod jednym tylko względem, mianowicie za pomocą złączenia w jednej osobie urzędu pruskiego prezydenta państwa z prezydenturą Rzeszy i urzędu pruskiego prezydenta ministrów z urzędem kanclerskim. „Vossische Zeitung" twierdzi, że w ten sposób nacjonaliści i monarchiści pragną otworzyć sobie drogę do przywrócenia monarchji, mają oni bowiem nadzieję, że będą mogli dojść w przyszłości do wyboru jakiegoś Hohenzollerna na prezydenta Rzeszy któryby przy projektowanej przez nich reformie konstytucji stał się wówczas automatycznie prezydentem Prus i w ten sposób zogniskował w swoich rękach tę całą władzę, jaką dawniej posiadał król pruski i cesarz niemiecki. Mogłoby to być ułatwieniem dokonania zamachu stanu jednocześnie w Prusach i w całych Niemczech.

***

Berlin, 9 stycznia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Naprężenie, istniejące pomiędzy stronnictwem centrowem a niemiecką partją ludową w sprawie ustawy szkolnej, zaczyna się wyrażać w coraz bardziej ostrzejszej polemice pomiędzy odnośnemi dziennikami obu stron. Organ niemieckiej partji ludowej „Tägliche Rudschau" atakuje frakcję centrową z powodu ostatniego przemówienia, że centrum jest partją republikańską. „Tägliche Rundschau", stojąca bardziej na prawo od centrum, odpowiada na to ironicznie, że członkowie partji centrowej mogą wobec tego powoływać się w miarę potrzeby na jednego z dwuch kierowników stronnictwa albo na republikańskie deklaracje prezesa partji posła Gerarda albo też na oświadczenia prezesa frakcji centrowej w Reichstagu kanclerza Marxa, który niedawno jeszcze twierdził, że centrum nie jest żadną zdecydowaną partją republikańską, lecz partją konstytucyjną.

Poseł Dymowski będzie wypuszczony z więzienia,
jeśli złoży 100 tysięcy złotych kaucji.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj skargę incydentalną aresztowanego b. posła Ch. D. p. Tadeusza Dymowskiego. P. Dymowski prosił o wypuszczenie go na wolność za kaucją.

Sąd apelacyjny przychylił się do prośby aresztowanego wyznaczając jednak kaucję w wysokości aż 100 tys. złotych. Jest to najwyższa kaucja jakiej zażądano dotąd w całem sądownictwie polskiem.

P. Dymowski stwierdził, że nie może kaucji takiej złożyć w gotówce, zaproponował zaś kaucję hipoteczną, bowiem za czasu swej działalności w tow. „Rozwój" i słynnym Banku Narodowym zdołał nabyć sobie pewną nieruchomość. Sąd apelacyjny nie zgodził się jednak na przyjęcie kaucji hipotecznej obstając przy złożeniu kaucji gotówkowej. Wobec tego przyjaciele p. Dymowskiego zajęli się w tej chwili zbieraniem potrzebnych funduszów.

Kupcy fabrykowali materjały wybuchowe.
Dalsze szczegóły eksplozji w Berlinie.

Berlin, 9 stycznia.

Prasa podaje obszerne szczegóły nowej straszliwej katastrofy eksplozji na przedmieściu Berlina, Dahlem.

Eksplozja w willi kupca Weingartena i jego szwagra Stammera zniszczyła zupełnie nietylko garaż samochodowy, lecz przybudówkę do willi oraz część samej willi, w której piwnicy znajdowało się laboratorjum chemiczne. Komisja śledcza, która badała sytuację na miejscu, stwierdziła że eksplodujące chemikalja wyrwały w piwnicy tak olbrzymią dziurę, jakby eksplodował największych rozmiarów granat. Dwaj kupcy Weingarten i Stammer bez zezwolenia policji fabrykowali pewne materjały wybuchowe, przeznaczone rzekomo dla kolei niemieckich. Resztki tego materjału zabrała policja w celu chemicznego zbadania. Kupiec Stammer i jego współpracowniczka Schoenfelder zostali dosłownie rozszarpani na strzępy. Sześć innych osób wydobyto z ciężkiemi ranami.

Nowe ubezpieczenia.
Kasa chorych prowadzi ewidencję.

Dyrektor kasy chorych dr. Samborski interwenjował w Warszawie w zakładzie ubezpieczeń dla pracowników umysłowych w sprawie roli, jaką wobec nowej ustawy odgrywa kasa chorych.

Kasa chorych, w myśl ustawy, pośredniczy przy zgłaszaniu do ubezpieczeń emerytalnych pracowników umysłowych, wobec czego w dniu dzisiejszym pracodawcy mogą nabywać we wszystkich lecznicach kasy chorych odpowiednie druki, zaś zgłaszanie pracowników może mieć miejsce tylko w wydziale ewidencji ubezpieczeń i centrali kasy chorych. (b).

KRONIKA

STYCZEŃ 10 Wtorek

Dziś: Agatona, Wilhelma
Jutro: Honoraty M.

Wschód słońca o g. 7.42
Zachód słońca o g. 3.44
Wschód ks. o g. 7.26
Zachód ks. o g 9.59
Długość dnia: 7.52
Przybyło dnia: 00.15

Zjazd wojewodów

odbędzie się dziś w Warszawie.

Jak się dowiadujemy, odbędzie się dziś, we wtorek, zebranie wszystkich wojewodów w Warszawie; celem zjazdu tego jest poinformowanie rządu o sytuacji przedwyborczej w poszczególnych województwach, jak również omówienie taktyki wyborczej oraz wszelkich koniecznych zarządzeń politycznych na czas akcji wyborczej.

„Dlaczego nas pominięto?"

—zapytują przedstawiciele Bloku Mieszczańskiego w Łodzi, który pragnie pójść do wyborów pod hasłem poparcia obecnego rządu.

Otrzymujemy pismo następujące:

W niedzielę, dnia 8-go stycznia r. b. odbył się w sali rady miejskiej w Warszawie zjazd zjednoczenia stanu średniego w Polsce. Przybyli nań delegaci ze wszystkich większych miast, oraz przedstawiciele rozmaitych organizacji.

Na zjeździe był obecny minister spraw wewnętrznych p. Składkowski, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. Górecki, przedstawiciele ministerstwa skarbu, ministerstwa przemysłu i handlu. Po wyborze prezydjum, do którego zostałem wybrany z ramienia bloku mieszczańskiego w Łodzi, rozpoczęły się przemówienia.

Wszystkie osoby urzędowe zabierały głos, naprowadzając zebranych na właściwe tory dyskusji. Wszyscy uznali konieczność spółpracy z rządem marszałka Piłsudskiego.

Rząd jest wytworem społeczeństwa, społeczeństwo zatem winno popierać rząd. Nie rozumiem jednak, dlaczego w tym zjeździe pominięto właścicieli nieruchomości m. Łodzi. Centralny związek w Warszawie wypowiedział się za Ch. D., Łódź inne zajęła stanowisko.— Zerwała z dawną warcholską polityką. Tych zbankrutowanych politycznie prowodyrów zastąpili dziś ludzie o poglądach europejskich z wyrobionemi sądami politycznymi i społecznymi. Są oni świadomi siebie i wiedzą, do czego dążyć.

Komitet organizacyjny zjazdu w Warszawie przeoczył te stowarzyszenia, które się przyłączyły do bloku mieszczańskiego w Łodzi i nie powołał ich do udziału. Zwróciłem na to uwagę prezydjum i przekonałem, że stanowią siłę, liczącą przeszło 20.000 osób.

Sądzę, że wyjaśnienia te dla obu stron okażą się za dobre, tembardziej, iż osoby te wchodzą obecnie w skład bloku mieszczańskiego w Łodzi, do którego należą obecnie również i różne wolne zawody i inteligentniejsze sfery z mniejszości narodowych.

Jan Danielewski.

Warszawa—Waszyngton

Bezpośrednia komunikacja radjotelegraficzna.

Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadza wkrótce bezpośrednią komunikację telegraficzną z Waszyngtonem. Stanie się to za pośrednictwem radjostacji warszawskiej, która dotychczas posiadała połączenie tylko z Nowym Jorkiem. Depesze do Waszyngtonu nadawane będą początkowo raz dziennie o godz. 5-ej rano.

Patrjotyczne stanowisko żydów.

Narodowy blok żydowski popiera ideę współpracy z rządem.

B. poseł Pryłucki przeciwko blokowi mniejszości narodowych.

W dniu onegdajszym odbyła się w lokalu organizacji ortodoksów „Aguda" konferencja rejonowa ogólno-żydowskiego bloku narodowego, w której brali udział przedstawiciele „Agudy" partji ludowej, stowarzyszenia kupców m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 73, stowarzyszenia drobnych kupców przy ulicy Ogrodowej 10, stowarzyszenia kupców kolonialnych przy ulicy Cegielnianej 15 i liczni delegaci prowincjonalni. Na konferencję tę przybył również przedstawiciel egzekutywy ogólno-żydowskiego bloku narodowego b. poseł Pryłucki.

Obrady zagaił radny m. Łodzi b. poseł Minсberg, który w dłuższem przemówieniu wyjaśnił przyczyny utworzenia żydowskiego bloku narodowego. Wskazał też, że przedstawiciel bloku mniejszości narodowych nie porozumiał się z żadnym ze stronnictw żydowskich w sprawie utworzenia takiego bloku, prawdopodobnie w tem przeświadczeniu, że gdy blok mniejszości stanie się faktem dokonanym, wszystkie stronnictwa siłą rzeczy będą musiały do tego bloku przystąpić.

Zdaniem mówcy sytuacja żydów w Polsce w chwili obecnej różni się ogromnie od sytuacji ich w roku 1922 przy poprzednich wyborach. Wówczas było rzeczą wprost nie do pomyślenia, aby żądania żydów mogły być przez ówczesne rządy zrealizowane. Obecny jednak

rząd przejawia w stosunku do obywateli żydowskich jaknajdalej idącą dobrą wolę.

Pierwiastek antysemicki poczynań rządowych został wyeliminowany.

Zdaniem mówcy, należy bezwzględnie odrzucić propozycję złączenia się z blokiem mniejszości narodowych, gdyby nawet groziło to utratą mandatów, ponieważ blok mniejszości narodowych koncentruje w sobie żywioły nieprzyjaźnie usposobione do państwowości polskiej.

—My, żydzi—woła mówca—jesteśmy za wielką Polską, za Polską dobrze usytuowaną.

Dalej mówca wskazuje, że pogłoski lansowane przez przeciwników politycznych żydowskiego bloku narodowego, że w poszczególnych okręgach wystawione już zostały przez blok ten listy kandydatów, nie odpowiadają rzeczywistości, gdyż dotychczas jeszcze egzekutywa bloku sprawy kandydatów nie rozpatrywała.

Następnie zabrał głos **b. poseł Pryłucki**, który wskazał, iż żydzi, idąc do wyborów w bloku narodowym nic nie tracą, a to z tego względu, że do bloku mniejszości narodowych narazie przyłączyła się ze stronnictw ukraińskich tylko „Unde" ze strony Białorusinów jedna tylko grupa Jeremicza, z Niemców zaś tylko mieszczanie.

W chwili obecnej żydzi, zdaniem mówcy,

dążyć będą do porozumienia się z demokracją polską,

która popiera rząd obecny, zwalczający endecję.

Należy przyczynić się do tego, by w przyszłym sejmie utworzona została większość zdolna do działania twórczego, którąby potrafiła zrealizować konstytucję.

Po pośle Pryłuckim przemawiali przedstawiciele kupców kolonjalnych pp.: Wolman i Uilinower, którzy złożyli oświadczenie, że związek przez nich reprezentowany nie zajął jeszcze stanowiska wobec wyborów.

Przedstawiciel stowarzyszenia kupców m. Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 73 p. Małchowski oświadczył, iż stowarzyszenie to postanowiło

przyłączyć się do żydowskiego bloku narodowego.

Wielką burzę natomiast wywołały przemówienia delegatów z Pabjanic i Złoczewa, którzy ostro napadając na żydowski blok narodowy nawoływali zebranych do opowiedzenia się za blokiem mniejszości narodowych.

Oponentom odpowiedzieli pp.: Mincberg i Pryłucki, poczem w głosowaniu uchwalono wszystkimi głosami przeciwko jednemu głosować za blokiem narodowym żydowskim, protestując przeciw blokowi mniejszości narodowych.

W końcu wybrano komitet okręgowy, którego zadaniem będzie prowadzenie prac przedwyborczych. (p).

Krótsza służba wojskowa

dla uczącej się młodzieży.

Z Warszawy donoszą:

Rada ministrów przyjęła projekt nowej ustawy poborowej, który wymaga już tylko aprobaty Prezydenta Rzeczypospolitej.

W myśl projektu, 18-miesięczna służba, przysługująca poborowym z cenzusem oficerskim, zostanie zniżona do 15 miesięcy.

Równocześnie zostaną znacznie rozszerzone szeregi tych, którzy będą mogli korzystać z tej skróconej służby.

Zniesiony będzie warunek zdania matury. Wystarczy ukończenie szkoły średniej ogólnokształcącej. Prawo to może minister przyznać również poborowym z ukończoną tylko 6-tą klasą szkół średnich, lub tym, którzy złożą specjalny egzamin z zakresu nauk, odpowiadającego 6-ciu klasom. Te ostatnie pełnomocnictwa dla ministra spraw wojskowych przewidziane są na wypadek, gdyby inną drogą nie uzyskało się potrzebnej liczby oficerów rezerwy.

Nadto prawo do skróconej służby wojskowej przyznane ma być ukończonym słuchaczom państwowych szkół zawodowych wyższego typu, do których przyjmuje się uczniów z ukończoną 6-tą klasą.

Uczniowie ostatniej klasy szkół średnich uzyskać będą mogli odroczenie tylko do ukończonego 22-go roku życia, studenci do 24 lat (dotychczas do 26 lat).

Z odroczeń do ukończonych 22 lat życia korzystać będą mogli także uczniowie, pozostający w terminie u majstrów i kupców, co przyczyni się w znacznej mierze do podniesienia poziomu rzemiosła i kupiectwa, które zyskają fachowo wykształconych pracowników.

Skrzynka do listów.

—:—

Sz. Panie Redaktorze.

W imię ścisłości prosimy o umieszczenie następującego sprostowania:

W dziennikach łódzkich z dn. 6 b. m. ukazała się sensacyjna wiadomość o rzekomym wybuchu kotła parowego w naszych zakładach.

Ponieważ wiadomość ta nie odpowiada rzeczywistości, stwierdzamy, iż

1. w dn.5 b. m. uległ rozerwaniu bęben miedziany przy suszarce parowej w oddziale krochmalarni.

2. przyczyną uszkodzenia było niedopuszczalne zawieszenie ciężaru dodatkowego na zaworze bezpieczeństwa, spowodowane przez obsługującego maszynę, za co tenże ponosi odpowiedzialność.

3. wypadków nieszczęśliwych z ludźmi nie było, oprócz lekkiego okaleczenia 5-ciu osób odłamkami szkła dachowego w sali krochmalarni, ponad uszkodzoną maszyną.

Prosimy przyjąć wyrazy należnego szacunku i poważania.

Zjednoczone Zakłady Przemysłowe K. Scheiblera i L. Grohmana Spółka Akcyjna
T. Kokett
Dyrektor Administracyjny.



TEATR MIEJSKI.

Dziś, we wtorek „Tajfun" na cel dobroczynny. Ważne są bilety z datą 21 grudnia 1927 r.

Jutro, w środę, oraz w dalszym ciągu w sobotę wieczorem „Tajfun" z J. Boneckim w roli tytułowej.

W czwartek „Tajfun" dla związków robotniczych.

W piątek raz jeszcze na przedstawieniu wieczorowem „Kawiarenka" z K. Szubertem. Ceny popularne. Bilety od dziś.

TEATR POPULARNY.

„Wesoła para", ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem, grana będzie bez przerwy przez cały tydzień codziennie o godz. 8.20 wieczorem w premjerowej obsadzie — charakterystyczne tańce, efektowne dekoracje składają się na barwną całość. Początek przedstawień o godz. 8.20 wiecz., koniec o 10.45 wiecz.

ODCZYT TADEUSZA WIENIAWY-DŁUGOSZOWSKIEGO

W czwartek, dnia 12 stycznia o godz. 8.15 wiecz. w sali Filharmonji wygłosi odczyt redaktor Tadeusz Wieniawa - Długoszowski na temat: „Żydzi w Polsce".

Bilety wcześniej nabyć można w kasie Filharmonji i biurze „Promień" (Piotrkowska 81) w cenie od 50 gr. do zł. 1.50.

„CUDA" W ARARACIE.

Dziś i codziennie o godzinie 9.15 punktualnie powtórzenie 3-go programu „Cuda z niebios".

Tłumy widzów, wypełniające codzień widownię, świadczą, iż program ten może się jeszcze przez dłuższy czas cieszyć frekwencją.

Kasa czynna od godz. 5-ej do przedstawienia.

Czary.

—:—

Niewolnica Szanghaju.

Największy film, rozgrywający się na tle ostatnich wypadków na Wschodzie, wojny domowej w Chinach, posiada przepiękną reżyserję. Główną rolę w tym filmie monumentalnym odgrywa niezrównany tragik świata Bernard Goetzke, w postaci generała chińskiego znany już z „Indyjskiego Grobowca". Rolę adjutanta gra chińczyk Nien-Son-Ling, rolę niewolnicy—przepiękna Carmen Boni. Sceny batalistyczne oddane barwnie. Dobrą inscenizację cechuje rytm i nerw, artyści stworzyli dobrze opracowane kreacje, jest rozmach, sensacja i aktualna treść.

Jak się dowiadujemy, arcydzieło to udało się zakontraktować na Łódź dyrekcji kina „Czary" i pomimo kosztów tego obrazu ceny na bilety nie będą podwyższone.

A więc już tylko kilka dni dzieli nas od niebywałej premjery „Niewolnica Szanghaju".



W dniu 8 stycznia r. b. zmarł przeżywszy lat 40

ś. † p.

JAN PURTAL

wieloletni sekwestrator Magistratu m. Łodzi.

W zmarłym tracimy sumiennego i oddanego sprawom samorządu pracownika, to też szczery żal pozostanie po Nim na zawsze.

MAGISTRAT m. ŁODZI
Wydział Podatkowy.

Rozkwit Łodzi.

Gigantyczny pasaż ma być wybudowany w centrum

Wielki popyt na lokale handlowe w śródmieściu.

Przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 75 stoi mały parterowy domek drewniany, który stanowi dziwny kontrast na tle sąsiadujących z nim domów 3 i 4-piętrowych, zaś w podwórzu znajduje się fabryka, a za nią wolna przestrzeń i wyjście niezabudowane na Aleje Kościuszki.

Właściciel tej posesji po naradzie postanowili zużytkować cały ten teren w sposób iście amerykański i naszkicowano plan narazie prowizoryczny, na iście amerykańską modłę.

Domek drewniany, jak również i fabryka mają być usunięte całkowicie, a z terenu całego od ulicy Piotrkowskiej do Alei Kościuszki ma być utworzony passaż, wzdłuż którego staną wysokie budowle na 6—7 piętr, przyczem parter, pierwsze i drugie piętra mieścić będą domy towarowe i sklepy, dwa wyższe piętra—biura, a reszta lokale mieszkalne.

Całe przejście z ul. Piotrkowskiej na Aleje Kościuszki wzdłuż domów towarowych będzie pokryte szklanym dachem, przyczem wejścia z obu ulic urządzone zostaną w oryginalny sposób na wzór amerykańskich wejść do kompleksów domów handlowych.

Oczywiście, że cały ten plan będzie zrealizowany przez specjalnie na ten cel utworzone konsorcjum z kapitałem zagranicznym, a całkowite urzeczywistnienie tego planu nastąpi w ciągu 3—4 lat.

***

W najbliższych już dniach, po likwidacji szeregu firm w centrum miasta, powstaną nawe sklepy i zakłady publiczne.

Wśród pośredników lokali panuje niebywały ruch w poszukiwaniu nowych sklepów dla różnych oddziałów firm warszawskich i niemieckich, gdyż te ostatnie liczą się z rychłem zawarciem traktatu handlowego polsko-niemieckiego, a co zatem pójdzie—ożywieniem stosunków handlowych i utworzeniem oddziałów wielkich firm berlińskich w Łodzi.

Przeszkodą przy szukaniu lokali jest fakt, że pożądane są lokale tylko na ul. Piotrkowskiej od Zielonej do Nawrot, gdzie, jak twierdzą fachowcy, wyzyskany jest każdy lokal i każdy wolny metr przestrzeni, a jednak tylko w tej okolicy nowe formy liczą na powodzenie, znając psychologię łodzian, dla których wszystko co znajduje się poza wyżej wymienionemi ulicami jest już... na krańcach miasta. (b).

Co usłyszymy przez radjo

dziś, we wtorek 10-go stycznia?

PROGRAM STACJI WARSZAWSKIEJ.

11.40—12.00 — Komunikaty PAT-a. 12.00 — Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram. 14.40—15.00 — Komunikaty PAT-a. 15.00—15.20 — Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram. 16.00—16.25 — Odczyt p. t. „La politique etrangere de la Pologne au mois de decembre" (z cyklu odczytów organizowanych przez min. spraw zagranicznych) — wygłosi dr. Jan Grzymała-Grabowiecki. 16.25—16.40 — Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05 — Odczyt p. t. „Z dziejów państwowego instytutu wychowania fizycznego" (dział: „Sport i wychowanie fizyczne") — wygłosi p. Z. Orłowicz. 17.05—17.20 — Komunikaty PAT-a. 17.45—18.55 — Koncert popołudniowy, kameralny. Wykonawcy: Jan Dworakowski (skrzypce) i prof. Ludwik Urstein (akompanjament). 1. Beethoven: Sonata F-dur op. nr. 5: a) Allegro, b) Adagio molto espressivvo, c) Ascherzo (Allegro molto), d) Rondo (Allegro ma non troppo). 2. A. Corelli: Sonata A-dur w opracowaniu harmonicznem Leopolda Binentala. 3) Verachini: Koncert — sonata E-moll: a) Largo, b) Allegro con fuoco, c) Menuet e Gavotta, d) Allegro - Gigapresto. 18.55—19.05 — Komunikaty PAT-a. 19.15—19.35 — Rozmaitości — wypowie p. Ludwik Lawiński. 20.30 — Koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górczyńskiego i solistów. CZĘŚĆ I. 1. a) Fall: Bauernmarsch, b) Offenbach: Uwertura do opery „Piękna Helena", c) Waldteufel: walc — wykona orkiestra. 2. Śpiew. 3. a) J. Strauss: „Ein Hertz, ein Sinn", polska, b) Koenigsberger: „Rose-Marie", pieśń i blues — wykona orkiestra. 4. Morena: „Spass muss sein", potpourri taneczne, 5. Śpiew. 6. a) Graenichstaedten: „Wandere mein Hertz", pieśni z operetki „Orłow", b) Lehar: „Pieśń Kupida z operetki „Der Goettergotte", c) Niemojewski: „Na krakowskiej ziemi" — mazur. 22.00—22.05 — Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20 — Komunikaty PAT-a. 22.20—22.30 — Komunikaty: policyjny, sportowy oraz nadprogram. 22.30—23.30 — Transmisja muzyki tanecznej. 23.30—23.45 — Komunikaty PAT-a.

PROGRAM STACJI ZAGRANICZNYCH.

Wiedeń fala 517.2 m.

16.15 — Koncert popołudniowy: 1) Urbach — walc, 2) Mouton — „Mozart", uwertura, 3) Jeral — Serenada wiedeńska, 4) Brase — Noc księżycowa w Wenecji, 5) Offenbach — „Opowieści Hoffmana", 6) Rubinstein — Asra, 7) Michaeli — Warta turecka, 8) Morena — Potpourri, 9) Jose — walc i foxtrot. 19.00 — Lekcja francuskiego dla zaawansowanych. 20.05 — Wieczór poświęcony Wilhelmowi Kienzlowi: 1) Chorał, op. 72 (orkiestra), 2) Śpiew i orkiestra, 3) Septuaginta, warjacje na dużą orkiestrę na tematy pieśni z op. „Der Kuhreigen", 3) Śpiew z tragikomedji muzycznej „Don Kiszot". Wstęp do aktu op. „Urvasi", 5) Uwertura do komedji muzycznej „Testament".

Berlin fala 483.9 m.

12.30 — Kwadrans dla rolnika. 16.00 — Odczyt: 70-lecie Henryka Zilles. 16.30 — Odczyt: i recytacje. 17.00—18.45 — Transmisja muzyki tanecznej z hotelu Esplanade. 19.05 — Odczyt społeczno-polityczny. 19.35 — Szkoła Bredowa. Prahistorja ludzkości. 20.10 — Inscenizacje „Klejnoty Madonny" — opera w 3 częściach Wolff-Ferrariego.

Koncert kanarków.

Sensacja dla radjoamatorów.

Radjosłuchacze łódzcy mieli onegdaj wieczorem faktycznie miłą i ciekawą niespodziankę z Warszawy. Koncert 200 kanarków.

Pomysł niezwykły i oryginalny. W Warszawie odbywa się obecnie wystawa tych śpiewających ptaszków i oto dyrekcja broad-castingu warszawskiego umyśliła wykorzystać tę wystawę dla urozmaicenia programu.

O godzinie 7.20 radjosłuchacze usłyszeli nagle dziwną zapowiedź: „Hallo Warszawa! Rozpoczynamy koncert kanarków".

Nie wierzono, iż to żywe kanarki będą śpiewały. Przypuszczano ogólnie, że usłyszy się jakieś ładne naśladownictwo. Gdy jednak po upływie minuty doszedł z początku cichy, później coraz głośniejszy świergot ptasząt, zdumienie było niesłychane.

Tak ślicznej audycji nie słyszało się jeszcze. Chór składający się z 200 ptasząt wyśpiewywał i wygwizdywał słodziutkie trele, przypominając delikatne b[illegible] minjaturowych dzwoneczków. Oczywiście o jakiejkolwiek melodji mowy być nie mogło. Ale słuchacze przysiąćby mogli, iż jednak słyszą jakąś smętną, ładną melodję.

Po koncercie zbiorowym rozpoczęły się występy solowe. Demonstrowano oczywista tylko wybitne okazy, które wygwizdywały śliczne trele. Później duet, trio i znów koncert chóralny.

Wrażenie było kolosalne. Czegoś tak pięknego nie słyszało się jeszcze nigdy. Przyklasnąć musimy pomysłowi radjostacji warszawskiej, która pierwsza w Europie wprowadziła tak ciekawą rozrywkę do swych, niestety, niezbyt urozmaiconych programów. S.

W WALCE ZE ŚMIERCIĄ

Łódź może być porównywana z Wiedniem.

Akcja antygruźlicza związana jest z ruchem budowlanym.

Proletarjacka choroba — gruźlica, należy do najgroźniejszych klęsk społecznych, pustoszących w okropny sposób ośrodki przemysłowe i wielkomiejskie.

Opierając się na studjum biura prasowego magistratu, jesteśmy w możności poczynić ciekawe porównanie prac samorządu łódzkiego w kierunku skutecznego przeciwdziałania tej klęsce oraz akcji gminy m. Wiednia w walce z gruźlicą.

Zagadnienie to jest tembardziej ciekawe, iż zwalczanie gruźlicy należy do najważniejszych i najpilniejszych zadań samorządu.

Jeśli chodzi o Wiedeń, samorząd tego miasta w latach przedwojennych nic czynił prawie nic, aby zapobiec szerzeniu się gruźlicy. Gmina nie posiadała ani jednego zakładu leczniczego dla gruźlików dorosłych i tylko bardzo niedostateczną ilość miejsc dla dzieci płucnochorych.

Zakończenie wojny nie oznaczało dla ludności Wiednia bynajmniej końca przeraźliwej nędzy. Kryzys gospodarczy wywołał dalszą pauperyzację ludności, czyniąc ją bardziej podatną na gruźlicę.

I wówczas przystąpiono do celowej walki z tą groźną chorobą. Chodziło nie tylko o leczenie ale i o zapobieganie chorobie.

Cóż bo znaczy kosztowne leczenie szpitalne i sanatoryjne, gdy uzdrowieńcy znów powracać muszą do ciasnych i nędznych mieszkań, w których tłoczą się dzieci i dorośli, zdrowi i chorzy? Jasne, słoneczne, pełne powietrza mieszkania, posiadające oddzielne pomieszczenia sypialne dla rodziców i dzieci, są najlepszym środkiem do zduszenia gruźlicy w zarodku.

Na tem polu nastąpiła już dotychczas znaczna poprawa stosunków, ale — pomimo tak wytężonej i rozległej akcji budowlanej samorządu — wiele jeszcze czasu upłynie zanim te rozsadniki gruźlicy należeć będą do przeszłości.

Gmina m. Wiednia posiada **osiem własnych zakładów leczniczych dla gruźlików o 1126 miejsc,** zaś w dziewięciu zakładach społecznych rozporządza 423 miejscami. Zakłady lecznicze, przeznaczone dla dzieci, mają obowiązek zajmowania się ich transportowaniem, przyczem przed odejściem każdego transportu do szpitali dzieci są poddawane ponownemu badaniu lekarskiemu, celem zapobieżenia zawleczeniu chorób zakaźnych. Większość tych zakładów dla dzieci posiada własne oddziały izolacyjne na wypadek pojawienia się choroby infekcyjnej. W niektórych z lecznic dziecięcych odbywają się również wykłady szkolne.

Ambulatorja dla gruźliczych są dostępne dla każdego. Większość chorych poddaje się badaniom z własnej inicjatywy. Tylko stosunkowo nieznaczna część chorych, kierowana jest przez szpitale, uzdrowiska, kasy chorych i władze, zaś znikomy procent — przez lekarzy prywatnych.

W ostatnich dwóch latach zaznaczył się poważny wzrost ilości dzieci szkolnych, kierowanych do ambulatorjów przez szkolnych lekarzy, co wskazuje na wielce pożądany rozwój współpracy pomiędzy tymi lekarzami a zakładami ambulatoryjnymi. Pomiędzy zgłaszającymi się do ambulatorjów jest bardzo duża ilość osób, należących do rodzin lub współlokatorów tych, którzy poprzednio przez lekarzy ambulatorjów uznani zostali za chorych. Na tę kategorję zgłaszających się, która ze względu na wspólność mieszkaniową z chorymi jest szczególnie zagrożona, ambulatorja zwracają szczególną uwagę.

Wysiłki gminy m. Wiednia nie pozostają bezowocne. Powiększyć te zbawienne dla ludności rezultaty kampanji antygruźliczej — jest to cel, do którego m. Wiedeń z całą energją zdąża.

Interesującem będzie niewątpliwie przytoczenie porównawcze kilku cyfr związanych z akcją przeciwgruźliczą samorządu łódzkiego.

Poradnia miejskiej stacji do walki z gruźlicą, istniejąca przy wydziale zdrowotności publicznej, zbadała w r. 1926 ogółem 7228 osób (w r. 1919 — 5880 osób), w tem 3592 dorosłych i 3636 dzieci. Na stacji tuberkulinowej dokonano w r. 1926 zastrzyknień — 2596 (w r. 1919 — 967). W pracowni rozpoznawczej zbadano w roku 1926 plwociny w 1880 wypadkach (w r. 1919 — 2213 wypadkach)

Cyfry powyższe nie obejmują, rzecz prosta, całokształtu akcji przeciwgruźliczej samorządu łódzkiego, do której należy zaliczyć również dokarmianie dzieci szkolnych, kolonje i półkolonje dla dzieci i t. p.

Że kompanja przeciwgruźlicza w Łodzi rozwija się planowo i skutecznie, tego dowodem **ogromny spadek śmiertelności w ciągu ostatnich kilku lat.**

A mianowicie w roku 1918-ym zanotowano 81.0 proc. zgonów na gruźlicę, w 1919 — 58.5, w 1920 — 37.5, w 1921 — 27.4, w 1922 — 29.8, w 1923 — 29.2, w 1924 — 29.7, w 1925 — 25.3, w 1926 — 27.6.

Jak widać z powyższego, samorząd łódzki pod względem skuteczności akcji zwalczania gruźlicy, dotrzymuje z powodzeniem kroku nawet tak świetnie urządzonej gminie, jaką jest m. Wiedeń.

N.

W fotelu i za kulisami.

Tajfun.

Dramat w 4-ch aktach Melchiora Lengyel'a

w Teatrze Miejskim.

Przed kilkunastu laty sztuka ta obiegła wszystkie sceny świata, odnosząc wszędzie niebywały sukces. Złożyły się na to cztery czynniki: znakomita robota, sensacyjność, egzotyzm wschodni i specjalne zaciekawienie, jakie w Europie budziła Japonja. Było to bowiem wkrótce po wojnie rosyjsko-japońskiej, która w sposób wprost legendarny wsławiła męstwo japończyków, ich patrjotyzm i bezprzykładną pogardę śmierci.

Japonja! To jedno słowo wzbudzało w przedwojennym europejczyku jakieś wrażenie czegoś niesamowicie tajemniczego i heroicznego. Ci mali nad-ludzie mieli posiadać rzekomo cnoty niedostępne obywatelom „zgniłego Zachodu". Żółci spartanie XX wieku przyjeżdżali do Europy wyłącznie w jakichś „tajemniczych celach". Przeważnie trudnili się szpiegostwem, ale zdrajców, ani prowokatorów między nimi nie było, więc żadna policja świata niczego im nie mogła dowieść. W latach 1907—12 były w Europie modne „dreszczyki" japońskie, jak obecnie modne są rosyjskie. Och, banzaj! Och, gejsza! Och, Fudżi-yama! Och, Tokio!... I na tem się przeważnie kończyły wszystkie wiadomości o Japonji, która swe „odkrycie" w Europie zawdzięczała zwycięstwu nad Rosją. Liliput pokonał olbrzymiego niedźwiedzia, który już gnił od wewnątrz — i na tem zrobił swą karjerę.

Dlatego też łatwo było autorowi zbudować sztukę na fundamentach cudownych cnót, które rzekomo są monopolem tylko japończyków.

Dziś wiemy, że „zgniła Europa" wykazała podczas wojny światowej niebywałe bohaterstwo. Japonja natomiast jest szarpana przez potężne ruchy socjalne o charakterze komunistycznym, a więc niepatrjotycznym. Wiemy już także, że kobieta japońska nie jest uosobieniem niewinności, a europejska — wyrafinowanej rozpusty, jak to twierdzi jeden z bohaterów sztuki. Jest natomiast rzeczą ogólnie wiadomą, iż właśnie japończycy są ludźmi lekkich, w naszem pojęciu, obyczajów, że prostytutki japońskie — gejsze cieszą się szacunkiem, iż kilkuletni pobyt takiej gejszy w herbaciarni, celem uzbierania sobie na tej drodze posagu, jest rzeczą normalną, nie wywołującą niczyjego zgorszenia; że najszanowniejsi obywatele japońscy uczęszczają do tych herbaciarni, co ich żon bynajmniej nie oburza, bowiem zgodne to jest ze zwyczajami i tradycjami japońskiemi... I wiemy już także, że ideałem współczesnej japonki, walczącej o swe wyzwolenie, jest właśnie ...europejka...

Tak więc dużo się zmieniło od czasu wojny rosyjsko - japońskiej. I dlatego romans dr. Tokeramo z „gejszą europejską" Heleną Laroche nie budzi w nikim zdziwienia. Dziwnem się raczej wydaje, że japończycy tak bardzo potępiają swego kolegę, iż zakochał się w midinetce paryskiej i za złe mu biorą, że nawiązał z nią bliższe stosunki... Na tej kanwie żaden dramaturg obecnie nie snułby dramatu!... Byłoby to zbyt naiwne!...

A teraz o sensacyjności sztuki... Płynie ona nietylko z fascynującego scenarjusza, sprytnie obmyślonej i rozwiązanej intrygi, ale i z owej tajemniczej egzotyczności, pod płaszczykiem której można było osiemnaście lat temu przemycać najbardziej efektowne momenty i budować zupełnie nieprawdopodobne z punktu widzenia psychologicznego sytuacje.

Dziś i pod tym względem jesteśmy bardziej wymagalni. Wojna i jej okropności stępiły nasze nerwy, a kino i prasa uczyniły z sensacji rzecz powszednią. Jeśli ma ona wywoływać dreszcze na widowni teatralnej, musi być wyrafinowana i niesamowita. Tu już nawet egzotyzm nie pomoże, bo i z niego ostatnie lata zdarły zasłonę tajemniczości. Stąd, jeśli chodzi o napięcie sensacyjności w „Tajfunie", ustępuje on sztukom, powstałym po wojnie, jak np. „Kobieta, która zabiła".

Można porównywać japoński „Tajfun" z chińskiem „Kredowem kołem". Można, ale nie należy.

„Tajfun" jest sztuką kryminalną, naszpikowaną frazesami o patrjotyźmie i poświęceniu, „Kredowe koło" jest — ujętym w formy sceniczne — utworem poetyckim, niepozbawionym również pewnej spółczesnej sensacyjności, ale głoszącym zdrowy optymizm i wiarę w zwycięstwo Dobra nad Złem.

Tak więc z czterech czynników, które uczyniły z „Tajfunu" sztukę o światowym rozgłosie — trzy straciły na sile i świeżości. Pozostał czwarty — świetna robota sceniczna. Tej ząb czasu nie nadszarpnął. Jeszcze dziś należy podziwiać zręcznie i efektownie obmyślone sytuacje i wdzięczne pole dla popisów aktorskich.

***

Sztuka została wystawiona pierwszorzędnie. **P. Bonecki** (dr. Tokeramo) stworzył kreację świetną zarówno w grze, jak i charakteryzacji. Scena uduszenia Heleny, tak łatwa do przejaskrawienia przez swą brutalność, odtworzona została nader dyskretnie, a przecież mimo to zrobiła silne wrażenie.

P. Morska, jako Helena Laroche, czarowała wdziękiem w akcie pierwszym i „wzięła" widownię mocno zagraną sceną dręczenia dr. Tokeramo — w drugim. Pełną czaru i powabu niewieściego Teresą Meunier była p. **Dziewońska,** bardzo ciekawą postać spitego literata stworzył p. **Woskowski** i świetnym Kobayaski był p. **Winawer.**

W epizodach odznaczyli się pp. **Krzemieński** (mistrzowska charakteryzacja) i **Kijowski** (prezes sądu).

P. Tatarkiewicz wyreżyserował sztukę b. pomysłowo, a oprawa dekoracyjna p. **Mackiewicza** — nader gustowna.

W. POLAK.

LUSTR. REPUBLIKA
Łódź
10 stycznia 1928

KURJER HANDLOWY

LUSTR. REPUBLIKA
Łódź
10 stycznia 1928

Reforma systemu podatkowego.

W części I p. 2 planu stabilizacyjnego postanowiono, iż rząd niezwłocznie opracuje projekt reformy systemu podatkowego i przedsięweźmie stosowne kroki dla wprowadzenia go w życie. Jak wiadomo, postanowienie to zostało już rząd wśród pracy nad projektem. Jeżeli można sądzić z dość mętnych i ogólnikowych wiadomości, które się ukazały w prasie, reforma podatkowa natrafiła na poważne przeszkody. Podobno całkowity projekt nie znalazł aprobaty Rady Finansowej, jest więc wątpliwem, by rząd postarał się o nadanie mu mocy prawa wbrew woli rady.

Tymczasem z oficjalnych enuncjacji, m. in. również ministra skarbu wynika, że podatek majątkowy w nowej formie wprowadzony będzie jeszcze w roku skarbowym 1928-29. Wydaje się przeto, że rząd nie czekając przeprowadzenia całości reformy ustroju podatkowego zgóry do tego ustroju włączy stały podatek majątkowy.

Należy postawić sobie pytanie, czy rozstrzyganie sprawy podatku majątkowego przed rozstrzygnięciem sprawy całości ustroju podatkowego jest rzeczą wskazaną.

Przeciwko podatkowi majątkowemu zwłaszcza wysuwane są bardzo ciężkie zarzuty. Byłoby zadaniem przekraczającem granice tych uwag zestawić te wszystkie zarzuty. Rekapitulując je w najkrótszym zarysie stwierdzimy, iż zarzuty przeciwko podatkowi majątkowemu streszczają się głównie w tem, że majątek sam przez się nie jest dostatecznym wyrazem zamożności, że opodatkowanie substancji majątkowej działa odstraszająco na kapitalizację, że podatki majątkowe przeważnie okazały się mało wydajne dla uprawnionego skarbu, że wreszcie wymiar podatku majątkowego należy do najtrudniejszych.

Gospodarczą doniosłość majątku dla zamożności podatnika starają się ustawodawstwa — również i nasze — uwzględnić w konstrukcji podatku dochodowego przez względnie wydatniejsze obciążenie podatkiem dochodów, płynących z majątku, aniżeli z innych źródeł. Odpowiednie ujęcie tego problemu w dużym stopniu pozwala wyzyskać te wszystkie możliwości, które dla skarbu istnieją przy wprowadzeniu podatku majątkowego, a zarazem pozwala w znacznie wyższym stopniu uwzględnić ogólne gospodarcze (pozafiskalne) interesy społeczeństwa.

Jedynym argumentem przemawiającym za samodzielnością opodatkowania majątku jest ten, który przytacza misja profesora E. W. Kemmerera w swem sprawozdaniu. Streszcza się on w tem, że „ponieważ wszyscy bez wyjątku — niezależnie od wysokości ich opodatkowania — korzystają z usług państwa i przysparzają społeczeństwu wydatków, przeto niema właściwie przyczyn dla wyłączenia od podatków tych, których majątki nie przynoszą czystego zysku".

Pozwolimy sobie argument ten nazwać tylko pozornie słusznym. Jego słuszność jest natury raczej moralistycznej, aniżeli gospodarczej. Gdyby pójść za nim konsekwentnie, należałoby uważać za najwłaściwszy podatek pogłówne, gdyż ten podatek przecież najdoskonalej uniemożliwiłby unikanie płacenia podatków wszystkim, którzy z urządzeń państwa korzystaja.

Skrupulatne obliczenia wskazują, że cały podatek majątkowy, tak bardzo potępiany, mógłby dać skarbowi niewiele ponad 70 miljonów złotych. Czyżby przypadkiem nie było tu słuszne przysłowie, głoszące, że gra nie warta świecy.

W każdym przecież razie zanim całość reformy podatkowej polskiej nie nabierze konkretnych kształtów, zanim zwłaszcza nie będzie zdecydowany charakter polskiego podatku dochodowego, fragmentaryczne posunięcia przez wprowadzenie w najbliższym czasie najmniej doskonałego podatku nie mogą znaleźć dodatniej oceny.

A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 10 stycznia.

REPARTYCJA PRODUKCJI nafty, oleju gazowego i olejów smarowych lekkich dokonana została w syndykacie naftowym według następującego klucza: „Polmin" — 20.33 proc., Galicyjskie Karpackie Tow. — 14.4; „Galicja" — 13.0; „Lunanowa" — 13.0; „Vacuum Oil Company" — 9.89; „Fanto" — 9.04; Standard Nobel — 6.78; „Nafta" — 6.78; „Jasło" — 6.78 proc.

OBRÓT DEWIZOWY ujawnił dążność wymknięcia się z orbity Banku Polskiego po zniesieniu ograniczeń walutowo - dewizowych. Obecnie Bank prowadzi specjalną politykę, mającą na celu dobrowolne skoncentrowanie obrotu dewizowego w jego rękach. Środkiem po temu jest korzystne stawianie kursów, wyrażające się w różnicy między ceną zakupu a sprzedaży czeków do 1/10 proc. W tych warunkach konkurencyjna praca banków jest niemożliwa.

NA RYNKU CHIŃSKIM mogą znaleźć zbyt następujące polskie towary, według opinji znawców: manufaktura wełniana i bawełniana, kołdry, wyroby płócienne, galanterja męska i damska, galanterja skórzana, szkło, przybory stołowe, artykuły i przyrządy techniczne, chemikalja, wyroby chemiczne, perfumeryjne, obuwie, odzież, kapelusze.

ZAMÓWIENIA NA ŻELAŻO znacznie zmniejszyły się. Zamówienia rządowe na materjał nawierzchni kolejowy zmniejszyły się o połowę. Także prywatna klijentela syndykatu zmniejszyła swe zamówienia w dziale żelaza handlowego w związku z zimową przerwą w sezonie budowlanym. Zachodzi obawa, że przy utrwaleniu się tej sytuacji niektóre huty zmuszone będą ograniczyć swą produkcję.

Nasz eksport i import.

Czwarta część przywozu i trzecia część wywozu należy do Niemiec.

Dotychczas posiadamy dane statystyczne, obrazujące nasz handel zagraniczny za trzy kwartały roku ubiegłego.

Na pierwszem miejscu krajów, importujących towary do Polski widnieją Niemcy, które mimo wojny celnej, w roku 1926 figurują sumą 22.5 proc., a w roku 1927—25,3 proc. całego naszego importu.

Na drugiem miejscu pod względem wartości przywozu twarów do Polski stoją Stany Zjednoczone, które w roku 1926 wypełniły 18,2 proc. importu polskiego, w roku zaś ubiegłym—już tylko 12,1 proc.

Anglja wykazuje tylko drobne zmniejszenie swego importu do Polski, bo z 10,2 proc. w r. 1926 do 9,2 proc. w roku ubiegłym.

A więc Niemcy, Stany Zjednoczone i Anglja wypełniają razem 50 proc. całego importu polskiego. Udział zaś innych państw w naszym imporcie wynosi (pierwsza cyfra oznacza procentowy udział w imporcie roku 1926 druga cyfra dotyczy roku ubiegłego): Francja—7,3 i 7,5, Austrja—6,7 i 6,6, Czechosłowacja—4,8 i 5,6, Włochy—5.6 i 3,0, Rosja—0,9 i 4,1.

Jeśli idzie o nasz eksport, to znów na pierwszym miejscu figurują Niemcy, które w roku 1926 odebrały 25,3 proc. naszego eksportu, w roku ubiegłym zaś już—31,3 proc.

Z kolei idzie Anglja, do której w r. 1926 szło 17 proc. naszego eksportu, ale była to wyjątkowa konjunktura związana ze wzmożonym wywozem węgla. W roku bieżącym eksport nasz spadł już do 12,3 proc.

Wreszcie na trzeciem miejscu kroczy Austrja, do której wywozimy 11,2 proc.

A więc Niemcy, Anglja i Austrja razem odbierają przeszło 50 proc. naszego wywozu. Na inne państwa przypada (znaczenie cyfr, jak powyżej). Czechosłowacja—9,2 i 9,2, Szwecja—5,1 i 6,4, Francja—3,4 i 1,8, Stany Zjednoczone—8,0 i 0,8, Rosja—1,5 i 2,0.

Ujemne saldo handlowe mieliśmy w obrocie handlowym z Francją (= 71.939 tys. fr. zł.), Holandją (= 13.422 tys. fr. zł.), Indjami Brytyjskiemi (= 22.170 tys. zł.), Rosją sowiecką (= 28.210 tys. fr. zł.), St. Zjednoczone A. P. (= 138.887 tys. fr. zł.), Szwajcarją (= 16.863 tys. fr. zł.), Włochami (= 13.388 tys. fr. zł.) i innemi krajami (= 39.663 tys. fr. zł.).

Minimalne pozycje wielu krajów w naszym bilansie handlowym świadczą o tem, że niestety niema jeszcze u nas zrozumienia dla konieczności posiadania licznych rynków zbytu. O tej konieczności jeden z autorytetów amerykańskich w dziedzinie handlu zagranicznego. F. Walter Wyman w dowcipny sposób powiada co następuje:

„Światowa dystrybucja towarów jest jedynem ubezpieczeniem na wypadek wewnętrznych kryzysów i depresji finansowych. Rozłożenie ryzyka kredytowego i depresji na jaknajwiekszej przestrzeni jest znakomitą asekuracją. Mądry dobór zagranicznej klijenteli nie polega na wkładaniu wszystkich jabłek do kosza jednego zagranicznego rynku, ale zasadza się na umiejętnym ich podziale wśród różnych centrów".

GIEŁDY.

—:—

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ

GOTÓWKA: Dolary 8.88. CZEKI: Belgja 124.35, Londyn 43.43, 43.42 i ćwierć, Nowy Jork 8.90, Paryż 35.03, Praga 26.41 i pół, Szwajcarja 171.75, Włochy 47.21.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka kolejowa 102, 102.25, 102.15, 5-proc. poż. konw. kolejowa 61.50, 8-proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 93, 8-proc. listy zastawne Banku Rolnego 93, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 83, 4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł. 58, 58.50, 4-proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.50, 8-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 82.25, 82.50, 5-proc. listy zastawne m. Warszawy zł. 66.25, 67, 8-proc. listy zast. m. Łodzi 77.50, 10-proc. listy zastawne m. Lublina 89, 10-proc. listy zastawne m. Radomia 89, 6-proc. obl. warsz. z roku 1926 63.75.

AKCJE.

Bank: Dyskontowy 130, 131, Handlowy 123, Polski 162, 164, Zachodni 35, Zarobkowy 94, 95.50; Spiess 155, Kabel 14, Siła i Światło 95, 96, Gosławice 79, Wysoka 143, Węgiel 111, Nobel 43.50, Lilpop 42.75, 43.75, 43.30, Modrzejów 47.75, 47.50, Parowozy 40, Starachowice 68, 67.50, Borkowski 19, Haberbusch 166, Gródek 13.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Nowy Jork, 7 stycznia. Bawełna amerykańska. Otwarcie: grudzień 18.52, styczeń 19.25, marzec 19.25—27, maj 19.28—43, lipiec 19.24—25, październik 18.67—68. I notowania środk.: grudzień 18.58, styczeń 19.23, marzec 19.27, maj 19.42, lipiec 19.26, październik 18.69. Zamknięcie: loco 19.65, listopad 18.55, grudzień 18.46, styczeń 19.15, marzec 19.21—22, maj 19.31—33, lipiec 19.15—16, sierpień 18.94, wrzesień 18.77, październik 18.60.

Nowy Orlean, 7 stycznia. Bawełna amerykańska. Loco 19.31, styczeń 19.01, marzec 19.20—21, maj 19.14—15, lipiec 19.00—01, październik 18.32—33, grudzień 18.24—26.

Liverpool, 7 stycznia. Bawełna amerykańska. Styczeń 10.45, luty 10.42, marzec 10.42, kwiecień 10.36, maj 10.35, czerwiec 10.28, lipiec 10.24, sierpień 10.12, wrzesień 9.98, październik 9.87, listopad 9.81, grudzień 9.81.

Liverpool, 7 stycznia. Bawełna egipska. Styczeń 17.05, marzec 17.30, maj 17.46, loco 17.70.

Aleksandrja, 7 stycznia. Bawełna egipska. Giełda nieczynna.

Dolar w Łodzi.

W dniu wczorajszym kurs dolara na łódzkim rynku walutowym wynosił w płaceniu w obrotach prywatnych 8.87 i pół i w żądaniu 8.88 i pół. Tendencja wybitnie spokojna. Obroty małe. Akcje bez zainteresowania.

NOWE ZAPISY DO ORKIESTRY I CHÓRU TOWARZYSTWA „HAZOMIR".

Celem powiększenia chóru i orkiestry Towarzystwa „Hazomir" PRZYJMUJE SIĘ NOWYCH CZŁONKÓW do orkiestry.

Zgłoszenia kandydatów do orkiestry pod dyrekcją prof. Teodora Rydera przyjmuje się w środy o godz. 8.30 w., do chóru pod dyrekcja prof. Fajwiszysa w niedzielę, wtorki i czwartki o godz. 8.30 w., a w sobotę o godz. 6 wiecz. w lokalu Towarzystwa „Hazomir", Aleja Kościuszki 21.

KINO SPÓŁDZIELNI
Pracowników Państwowych, Komunalnych i Społecznych
w Łodzi, ul. Sienkiewicza 40.

Od wtorku d. 10 stycznia do poniedziałku wł.

MOTTO: Poczciwych młodzieńców ostrzega się zwykle przed sidłami niemoralnych baletnic! Teraz widzą, że i baletnice winny się mieć na baczności przed poczciwymi młodzieńcami.

„BALETNICA“ Dramat lekkomyślnego kochanka i zalotnej baletnicy w 10 aktach.

W rolach głównych — pełna wdzięku June Marlowe, ulubieniec kobiet G. Lewis i J Hersholt wybitny aktor charakteryst.

ANONS! Następny program: „MARSYLJANKA“ w rolach gł. Rene Navarre, E. Vautier i M. Schulz.

UWAGA: Muzyka powiększona i pod nowym kierownictwem.

Początek w dni powszednie o g. 3.30, ostatni seans o g. 9.30. W soboty, niedziele i święta o godzinie 2 m. 30 po południu. Na I-szy seans w dni powsz. oprócz sobót od 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2.30 do 3.30 ceny miejsc po 50 i 30 gr.

Na raty i za gotówkę!

Na wypłatę po 5 zł. ty odniowo sprzedaję otomany, kozetki, materace, tapczany oraz krzesła

Lewkowicz Konstantynowska 24.

LECZNICA

lekarzy specjalistów gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku.

Piotrkowska 294, tel. 22-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na mieście

Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty.

W niedziele i święta do godz. 2 po poł.

NAJNOWSZYCH

Salonowych i baletowych tańców

udziela prywatnie art. baletu strz

B. Libowicz, Łódź

ul. Sienkiewicza 15, fr. I sze piętro

Przyjmuje codziennie od 11 rano do 10 w.

Restauracja

II rzędna

wydaje codziennie smaczne i zdrowe obiady od godz. 1—4. Bufet obficie zaopatrzony w różne krajowe i zagraniczne trunki. Obsługa solidna.

M. Fogelman

ul. Cegielniana 42.

Udzielam Lekcji

uczniom niższych klas gimnazjalnych. Przygotowuję do egzaminów. Praca ściśle według programów państwowych. Korepetycje przyjmuję tylko po uprzedniem porozumieniu się z wychowawcą klasowym. Za rezultaty pracy gwarantuję. Posiadam wieloletnią praktykę. 30 zł. miesięcznie za godzinę dziennie.

Wiadomość: Borzęcki, Lutomierska 21 m. 92, front, III p. od g. 3-ej do 6-ej po poł.

W obecnym roku **jubileuszowym** już wszystkie matki wiedzą, iż **od lat 25** jedynie

Puder,

MYDŁO I KREM

„BEBE SZOFMANA“

utrzymują w zdrowiu i czystości ciałko dziecięce. 9.-II

DYWAN PERSKI

wielkości 8 i pół metrów kw. okazyjnie

do sprzedania.

Wiadomość: Cegielniana 6, m. 8

W GDANSKU (LANGFUHR)

Wykształcona pani przyjmie kilku panów lub kilka pań ewent. studentów na stancję. Pokoje elegancko umeblowane, kuchnia wykwintna, wszelkie wygody. Adres: Elza Lanzer, Gdańsk-Langfuhr Hauptstrasse Nr. 42

ZAKOPANE

Pensjonat „Krakus“

ul. Krupówki za wodą

Zarząd Reginy Presburgierowej informacja tel. 9-65

LEKARZ-DENT.

ZOFJA

Bielakowska

Kilińskiego 1-3.

(Nawrot 41, telefon Nr. 48-27) od g. 10—1½ i od 4—7 wiecz.

Resekcje. Replamtacje. Leczenie dziąseł i zębów i t. p. Winda czynna.

Maskaradowe kostiumy

nowe i używane damskie do wypożyczenia.

Gdańska 64 m. 12 I piętro.

Naborowski.

Kupuję i sprzedaję

różne używane meble, dywany, maszyny do szycia, futra garderobę i różne sprzęty domowe płacę najw. ceny

A. Wajcman

Narutowicza 19 (Dzielna)

Sklep starych mebli

Do wynajęcia

dla pana obszerny

pokój,

dobrze umeblowany z wszelkiemi wygodami, elektr. oświetl. ewentualnie dla dwóch solidnych panów. Wiadomość Plac Dąbrowskiego Nr. 2 m. 6 front II p.

Dwóch pokoi

z używalnością kuchni, poszukuje młode bezdzietne małżeństwo. Oferty sub „Niekrępujące“ do adm. Republiki.

Rutynowana

biuralistka-buchalterka

potrzebna

do biura fabryki artykułów technicznych. Oferty z zaznaczeniem dotychczasowej pracy i żądanego wynagrodzenia adresować pod „Wydział buchalterji“ do adm. Republiki.

Pokój

ładnie umeblowany w okolicy Przejazd i Piotrkowskiej

poszukiwany

od zaraz.

Szybkie zgłoszenia sub „EBE“ do adm. Republiki.

Pokój

na biuro w centrum miasta

poszukiwany

Oferty sub „Reklama“ do adm. Republiki.

Wojażer,

siła pierwszorzędna z branży galanteryjnej i pończoszniczej obeznany doskonale w wojew. Pomorskim i Poznańskim natychmiast poszukiwany. Oferty składać do admin Rep. sub „B. N“

Przyjmuję wszelkie konstrukcje **złotych wiecznych piór oraz ołówków**

DO REPERACJI

Posiadam wszelkie części na składzie po cenach bardzo nizkich.

Leon Tyber

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 49, TEL. 6-33

BANK HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY W ŁODZI

Spółka Akcyjna

PIOTRKOWSKA № 96

Telefony: 2-59, 8-71, 8-72, 9-73.

Oddziały: Warszawa i Sosnowiec.

ZAŁATWIA

INKASO, DYSKONTO, ZLECENIA GIEŁDOWE

Przyjmuje

Wkłady Oszczędnościowe w walucie krajowej i zagranicznej.

„Dom Dziecięcy“ syst. prof. MONTESSORI

pod kierownictwem p. Kapłanówny

Wólczańska 23, tel. 14-27.

Zajęcia przed i po południu.

Przyjmuje się dzieci obojga płci od lat 3-ch.

---

2 POKOI

na kancelarję

w centrum poszukuje adwokat. Pożądane oddzielne wejście. Oferty do adm. „Republiki“ pod „2133“.

ZDOLNY AKWIZYTOR

dobrze prezentujący się, ustosunkowany w sferach przemysłowych i handlowych ze znajomością buchalterji i korespondencji **poszukiwany** od zaraz. Oferty sub. „Konfekcja“ do admin. nin. pisma.



Żydowska encyklopedja

w niemieckim języku ukazała się w nowym wydaniu

Prospekty wysyła bezpłatnie

ŻYD. KSIĘGARNIA

E. WIENER, Katowice Szopena 8.

Do wydzierżawienia

Mechaniczna fabryka pończoch

Informacji udziela **Adw LEWARTOWICZ** Nawrot 2 między godz. 5—7 po poł.

ZAWIADOMIENIE.

W związku z szerzonemi pogłoskami, jakoby dyr. CAFE de VIENNE i dyr. KINA „IMPERIAL“, stanowiły wspólną osobę, podaję się do wiadomości publicznej, że pogłoski powyższe są niezgodne z rzeczywistością, gdyż **obie dyrekcje nic wspólnego nie wiąże.**

Dyrekcja CAFE de VIENNE



nie dostaje

dostaje

Mączkę mleczną Nestle

Skutek nie powinien zadziwiać, gdyż Mączka Nestlé, ciesząca się od przeszło **pół** wieku zasłużonem uznaniem, jest nadzwyczajnie pożywną, jak wskazuje porównanie z innemi odżywkami podług formuły Shermana:

6700	Mączka Nestlé'a
3850	Masło
3212	Mięso wołowe
3102	Ciasta
2950	Jaja
2904	Chleb
1592	Świeże mleko
1122	Ziemniaki

Niech każda matka, dbająca o zdrowie swego dziecka, zażąda od Centrali dla Polski firmy **Nestle, Gdańsk, Dominikswall 6,** bezpłatnego nadesłania pouczającej broszury:

Rady lekarskie dla młodych matek

oraz prubnej puszki

Mączki mlecznej Nestlé

CHEVROLET

NAJWIĘKSZY SKŁAD

„Chevrolet“

CZĘŚCI ZAMIENNE TANIE CENY

OPONY, AKCESORJA

Jener. Reprez. **„BERSON“** M. Rozental i Ch. Tenenblum Narutowicza 16, tel. 28-30.

Zawiadomienie

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Klijentelę iż b. pracownik p. ADAMA pracuje obecnie w firmie

p. BLOCHA

Kilińskiego 151.

LEKARZ-DENTYSTA

L. Prussakowa

Zielona 9, telefon 13-60

powróciła.

Godziny przyjęć 10—1 i 3—6.

„Czystość“

Piotrkowska 44, telefon 67-45

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur i pokoi, czyszczenie szyb

---

Maszyne do kolekcji

(Zackenmaschiene)

także **kasę ogniotrwałą**

okazyjnie kupię.

Oferty składać do admin. pod „Jotter“

Poszukiwane

JEDEN albo DWA POKOJE

na biuro umeblowane na parterze albo pierwszem piętrze w centrum miasta blisko Piotrkowskiej ulicy. — Oferty № 567.

Umeblowanie sypialni

w dobrym stanie i **jadalne** (nowe)

do sprzedania.

Wiadomość Główna nr. 16 m. 1.

MICHELIN STOCK

ŻĄDAJCIE „MICHELIN“

najlepsza opona — po najtańszej cenie!

Ceny fabryczne.

Fabryczny skład „BERSON“ Narutowicza 16, tel. 28-30

Koncesjonowane Kursy Kierowców Samochodowych Polska Y.M.C.A.

Aleja Kościuszki 68, tel. 22-90.



Dnia 17 stycznia 1928 r. otwiera się nowy kurs dla zawodowych amatorów obojga płci.

Zapisy przyjmuje kancelarja codziennie od godz. 9 do 12 i od godz. 14 do 20.

UWAGA! Ceny przystępne. ratami.

Ofiary kwasu moczowego



polecany przez Profesora Lancereaux byłego Prezesa Akademji Medycznej

Podagra
Otyłość
Reumatyzm
Arterio-Skleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowanym tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rozpuszcza kwas moczowy

Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4, telefon 73-55.

Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską etykietą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych.



NAJWIĘKSZY SKŁAD „FORD“

CZĘŚCI ZAMIENNYCH — TANIE CENY

OPONY, AKCESORJA.

Jener. Reprez. „BERSON“ M. Rozental i Ch. Tenenbium, Narutowicza 16, telefon 28-30.

Ostatnie dni!

Zupełna likwidacja

Materjały piśmienne — 25% rabatu

Księgi buchalteryjne — 40% rabatu

W. SCHWEITZER, Piotrkowska 115, tel. 82.

Proszę zwrócić uwagę na ceny wystawowe.

Okazja dla radjoamatorów

Wyprzedaż likwidacyjna

ODBIORNIKÓW I CZĘŚCI RADJOWYCH

Ceny zniżone o 50 proc.

STAR Piotrkowska 80.

Dr. Grosglik

Choroby skórne i weneryczne. Instytut Röntgeno leczniczy i światłoleczniczy. Lampa kwarcowa Aleja Kościuszki 27 **Tel 51-78** Przyjmuje od 4—7

Doktór L. Prybulski

Zawadzka № 1. Telefon № 25-38. Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa promieniami Röntgena, Przyjm. od 9-2 i 5-8 Dla pań od 4—6. Oddzielna poczekalni.

Dr. med. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena światło-leczniczy **ul. Piotrkowska 144** róg Ewangielickiej **Tel. 29-45.** Przyjmuje: od 8-2 i 6-8 Dla pań oddzielna poczekalni od 5-6 pp

---

Dr. med. Lubicz

Cegielniana 43 Tel. 41-32. Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyżynowem. Przyjmuje od g. 8 do 10 rano od 5—8 w.

Dr. med. BRAUN

Południowa № 23 tel. 40-26 Specjalista chorób skórnych i wenerycznych Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa przyjmuje od 9—11 rano i od 5—8 p.p

---

Lekarz - dentysta F. Horowicz

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294 codziennie od godz 2—7 wiecz.

Doktór P. Klinger

Piotrkowska 51 II p. fr. **Choroby weneryczne, skórne i włosów** Przyjmuje od 9—12 i 5—8. Panie od 4—5 W niedziele i święta od 10 — 12

DR. W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne Przyjmuje od 9—11 i 5—7 **Piotrkowska 50**

Dr. ANNA ROSENBERG

choroby skórne i kosmetyka lekarska ul. Konstantynowska 40 choroby włosów skóry, **usuwanie włosów elektrokoagulacją. Diatermia, Lampa kwarcowa Solux** przyjmuje od 3—5

Dr. med. LAJCHTER

Konstantynowska 9 Tel. 49—66

Stomatolog

Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia, zębodołów i t. p. Od 1½—5 Niedziele i święta 10—12.

Dr. JAN Dobrowolski

Choroby skórne weneryczne. **ul. Andrzeja L. 3** Przyjmuje codziennie od 5½—7½, w niedzielę od 11—12 w Lecznicy, Zachodnia 27, od 4—5.

Doktór H. Wołkowyski

Zachodnia № 57, (róg Cegielnianej 19) **Choroby skórne weneryczne Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od 1 do 2-ej i od godz 4—8.** W niedzielę i święta od 11—1. Dla Pań od godz. 4—5 oddzielna poczekalnia tel. 37-70

Dr. STUPEL

Szkolna № 12 Choroby włosów, skórne, weneryczne moczopłciowe, leczenie promien. Roentgena i lampą kwarcową, przyjmuje od 12—3 po poł. i od g. 6-9 w. **Ceny lecznic.**

Lek. - Dentysta B. Markus-Nusbaumowa

przyjmuje w godz. 4—7. **Piotrkowska 51** tel. 21-32

Wstęp bezpłatny

W czwartek d. 12.-I. r. b. o g. 9-ej w. nieodwołalnie już nastąpi uroczyste otwarcie nowego wytwornego lokalu rozrywkowego w centrum miasta w gmachu Kina **„Imperjal“** (róg Zachodniej i Zawadzkiej) w sali parterowej

p. f. CAFÉ de VIENNE

Występy artystyczne sił pierwszorzędnych. Doborowa orkiestra jazz-bandowa pod batutą M. Aniołkiewicza. Bufet zaopatrzony obficie w wyborowe potrawy i zakąski zimne i gorące oraz najróżnorodniejsze trunki krajowe i zagraniczne. Wyroby cukiernicze zawsze świeże. Obsługa solidna. Lokal dobrze ogrzany.

Ceny przystępne.

Dancing. Dancing.

Wstęp bezpłatny — **Wstęp bezpłatny** — **Wstęp bezpłatny**

Kupno i sprzedaż

Wanna w dobrym stanie do sprzedania. Piotrkowska 101, m. 6. 15

Psy pudelki białe 2-u miesięczne czystej rasy tanio sprzedam, ul. 6-go Sierpnia 78, m. 4, Tomaszewski.

Maszynę do pisania w dobrym stanie kupię pożądane firmy Underwood. Oferty sub „M. G“ do admin. Republiki. 15

Posady

Potrzebna do 1 i pół roczn. dziecka panienka z intelig. izraelickiej rodziny w wieku 16 do 19 Oferty pod „Przychodnia“ do admin. Republiki.

Poszukuję posadę w magazynie obuwia posiadam sześcioletnią praktykę. Zamieszkuje: Łódź. Zakątna 12. Klejner. 12

Chłopak i służąca w starszym wieku potrzebni tamże do oddania 1 pokój frontowy z balkonem na kantor lub interes. Wiadomość: Cegielniana 33. w Cukierni.

Zdolna krawcowa przerabia i robi bardzo ładnie futrzane palta również suknie i dziecinną garderobę. Oferty prosze złożyć pod „Nr. 2“ do admin. Republiki.

Panna (izr.) poszukuje kondycji do dzieci. Może też pomódz w gospodarstwie. Oferty sub „R. T“

Panna inteligentna potrzebna do towarzystwa dla starszej osoby. Zgłaszać się: Południowa 19, od 6—7 w. „Linas Haholim“ (apteka)

Potrzebny chłopiec do ślusarni Lipowa 56.

Męski pracownik fryzjerski poszukuje posady umiejący też ondulacje. Oferty sub „Ondulacja“ do adm. Republiki.

Fryzjer damski poszukuje pracy. Oferty sub „777“ do adm. Republiki.

Pomocnik-buchalter korespondent rutynowany zmieni posadę od zaraz. Wymagania skromne. Of. sub „D. B. 4“ do adm. Republiki.

Poszukiwana energiczna intelig. panna z hebrajskim z dobremi referencjami do 2-ch chłopców 5 i 8 lat. Narutowicza 36 Miller Zgłosić się od 4—6 11

Zdolni, energiczni ajenci, kolporterzy znajdą zyskowne zajęcie. Sienkiewicza 63, m. 9 prawa ofic. parter, od godz. 10—1 i 4—6

Miss Mary gives English French and German lessons Traugutta 2, I fr.

Poszukuję zdolnych i ustosunkowanych agentek celem sprzedaży artykułu dla Pań, na bardzo dobrych warunkach Zgłoszenia: pod „Dobry zarobek“ do adm. Republiki. 11

Potrzebny chłopiec do biura. Zgłaszać się: Frenkel i Żółtkowski. Kilińskiego 102.

Młody izraelita prowadzący samodzielnie kilka lat tkalnię mechaniczną poszukuje posady jako zarządzający lub też inną. Of. sub „Fachowiec“ do adm. Republiki. 15

Krawcowa wykwalifikowana poszukuje szycia po prywatnych domach Adres: Południowa Nr. 38, Rubinstein, w podwórzu, lewa ofic. III piętro. 15

Zapewniam pracę na miejscu. Wyuczam haftów maszynowych i ręcznych. Białe, kolorowe, filet toledo, aplikacje i wenecką robotę, malowania i liwerowania. Kaufmanowa, Piotrkowska 18, pr. oficyna I piętro. 15

Młody inteligentny człowiek obeznany branżą bieliznianą oraz branż pokrewnych poszukuje posadę, również jako wojażer. Of. sub „Młody“ 15

Lokale

Pokój umeblowany Piotrkowska 192, m. 6, front wejście wprost z korytarza.

Pokój dla inteligentnego pana do wynajęcia. Nowo-Cegielniana 7, m. 8.

Przyjmę na mieszkanie izraelitkę (ta) Główna 57, m. 8

Dwa elegancko umebl. pokoje gabinet i sypialny z wszelkiemi wygodami i telefonem razem lub pojedyńczo dla małżeństwa z całodziennem lub częściowem utrzymaniem do wynajęcia od 15 stycznia Andrzeja 33, m 7, tel. 43-59 od 10 do 12, od 3 do 5 i po 8 wieczorem.

Umeblowany pokój z centralnem ogrzewaniem do wynajęcia. Przejazd 40 m. 3.

Pokój umeblowany słoneczny, dwuokienny elektr., łazienka, odnajmę pojedynczemu panu. Zawadzka 36, m. 9, II p. front.

Pokój umeblowany dla pana. Nowo-Cegielniana 12, m. 6

Do wynajęcia frontowy duży pokój z balkonem róg Piotrkowskiej i Cegielnianej na interes. Wiadomość w Cukierni, Cegielniana 33.

Nauka i wychowanie

Wyuczam filet ręcznego rąd filet toledo po cenach przystępnych. Wólczańska 168. Dozorca wskaże.

Student wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów. Gdańska 23 m. 2, front I p.

English lady gives lessons in english including literature and correspondence Of. sub „English“ 8

Nauczycielka udziela lekcyj pojedyńczo i w kompletach. Przysposabia do egzaminów szkół średnich. Al. I Maja 35 m. 36. 10

Student udziela lekcji w akresie gimnazjum. Postępy zapewnione. Konstantynowska Nr. 15 m. 31. 21

English-Lessons gives a lady Gdańska 35 u pani Parnaczewskiej.

Zgubione dokumenty

Pawelecowi Stanisławowi skradziono książeczkę wojskową, wyd. w Łodzi kartę mobilizacyjną oraz dowód osobisty.

Zgubiono kwit za Nr. 805 wyd. z firmy M. Wojtczaka na zegar srebrny Nr. 638560. Kwit powyższy unieważnia się.

Zaginęła matrykuła na imię Dawida Kempińskiego ucz. VI kl. gimnazjum im. Piłsudskiego. 12

Apolonja Dąbrowska zgubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 12

Nauczycielka

w średnim wieku izraelitka, z wyższem wykształceniem, znajomością francuskiego, niemieckiego i łaciny poszukuje mieszkania z utrzymaniem za lekcje. Pierwszorzędne referencje. Of. sub. „Doświadczenie“ do admin. „Republiki“ 31V

Rutynowany korespondent

polsko-niemiecki, piszący biegle na maszynie.

poszukuje

odpowiedniej posady. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub „Korespondent“

Pokój

umeblowany z wszelkiemi wygodami i z oddzielnym wejściem wynajmę izraelicie (tce) Konstantynowska 30 m. 15 od 7—8.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie do domu 40 gr.; z przesyłką poczt. w kraju zł. 5.20, zagranicę zł. 7.20, „Express“ i „Republika“ wraz z odnoszeniem 8 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKŚCIE: 40 gr za wiersz mil. (na str. 4 szpalty. NEKROLOGI I NADESŁANE 30 gr. za wiersz mil. na str. 4 szp.). Zaręcz. i zaślub. po tekście 10 zł. Zamiejscowe o 50 pr. Zagr. o 100 pr. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń adm. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszuk. pracy 5 gr. Najmniejsze 50 gr.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republika“ sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 15.